Nr 232. Dnia 20 Października. Środa. Dnia 8 (20) Października 1875 r.

Prenumerata „Kur. War.“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8.** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Ireny Panny.
Jutro: S. Urszuli P. i towarzyszek M.
Piątek: SS. Korduli P., Alfonsa i Alodji
Sobota: S. Jana Kapistrana Wyznawcy

Wschod słońca o godzinie 6 m. 34
Zachód „ „ 4 „ 55

Długość dnia god. 10 minut 21.
Ubyło „ „ 6 „ 12.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: SS. Jana Kantego i Rafała.
Poniedziałek: SS. Kryspa i Kryspina.
Wtorek: S. Ewarysta Papieża.
Sroda: SS. Sabiny M. i Iwona Wyznawcy.

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONA
(dnia 3 Lipca 1871 roku i 13 Marca 1872 roku).

USTAWA

Towarzystwa zostającego pod Najdostojniejszą opieką Jej Cesarzowiczowskiej Wysokości Cesarzewiczówny Następczyni Tronu o niesieniu pomocy przy rozbijaniu się okrętów.

ROZDZIAŁ I.
Cel Towarzystwa.

§ 1. Celem Towarzystwa jest niesienie pomocy wszystkim rozbitkom na morzach, jeziorach i rzekach w granicach Rossji.

§ 2. Na brzegach znanych z niebezpieczeństwa i licznego rozbijania się statków, Towarzystwo urządza stacje ratunkowe lub też przedsiębierze inne środki celem ratunku ginących.

ROZDZIAŁ II.
Skład Towarzystwa.

Członkami Towarzystwa mogą być osoby obojga płci wszelkich stanów, wnoszące oznaczone składki i nazywają się:

Rzeczywistemi członkami jeśli wnoszą rocznie po rs. 5 lub więcej, albo jednorazowo rs. 100 lub więcej, i *Członkami współubiegającemi* się, jeśli wnoszą rorocznie od 1 do 5 rs.

§ 4. Honorowymi członkami Towarzystwa są: a) Członkowie Familji Cesarskiej, którzy oznajmić raczą zezwolenie na przyjęcie tego tytułu i b) osoby stanu duchownego i świeckiego, współdziałające rozwijaniu się działalności Towarzystwa, swojemi czynami lub znacznemi pieniężnemi ofiarami.

§ 5. Członkowie honorowi wyrażeni w punkcie b) poprzedniego paragrafu, wybierają się przez ogólne zebranie i na równi z członkami rzeczywistymi mają prawo głosu w ogólnych zebraniach Towarzystwa i mogą wybierać i być wybierani na wszystkie urzęda w Towarzystwie.

ROZDZIAŁ III.
Fundusze Towarzystwa.

§ 6. Fundusze Towarzystwa składają się: a) Z rocznych składek członków Towarzystwa; b) z jednorazowych ofiar w pieniądzach, narzędziach ratunkowych i innego rodzaju majątku; c) z dochodu publicznych prelekcji, koncertów i t. p. na wzór innych Towarzystw, takowe dochody wpływają w całości do rozporządzenia Towarzystwa.

Uwaga. Celem zwiększenia środków Towarzystwa dozwala się: 1) czynić wezwania i zbierać podpisy na ofiary w całej Rossji niezależnie od tego członkom zaopatrzonym przez Zarząd Główny w książeczki, dozwala się również zbierać ofiary i 2) umieszczać skarbonki po kościołach, po zniesieniu się z Zarządem Duchownym, a w innych miejscach na mocy upoważnienia policji.

§ 7. Summy zbierane z ofiar w Zarządzie Marynarki na urządzenie stacji ratunkowych, na pamiątkę zbawienia życia NAJJAŚNIEJSZEGO PANA 4 kwietnia 1866 r. jak również procenta od tej summy razem rub. 60,812 kop. 35 stanowią kapitał stały Towarzystwa, wchodzący w skład kapitału zakładowego, corocznie powiększającego się dodatkiem niemniej 4% od wszystkich otrzymanych przez Towarzystwo dochodów, oprócz mających specjalne przeznaczenie, stosownie do życzenia ofiarodawców. Zatem inne wpływy stanowiące dochody bieżące, używają się wedle uznania Zarządu na utrzymanie stacji, urządzenia ich i inne wydatki Towarzystwa.

Pożyczki i wydatki na rzecz kapitału nakładowego za wyłączeniem stałego, dopuszczają się li tylko w wyjątkowych razach, na przedstawienie Głównego Zarządu i na mocy decyzji ogólnego zebrania, które ze zwalając na pożyczkę określi zposób amortyzacji takowej. (D. c. n. — G. P.)

—*W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nrami 276, 278 i 278 wydanych zamieszczono*: Z powodu że przy rozpoczętem już opalaniu pieców węglami kamiennemi, wiele osób nie zachowuje należytej ostrożności, z czego wynikają wypadki zagorzenia, w następstwie niejednokrotnie wydawanych przezemnie w tym względzie rozporządzeń, znowuż polecam Komisarzom ucząstkowym, rozkazać starszym dozorcom policyjnym, ażeby osobiście ponownie zalecili wszystkim biedniejszym mieszkańcom, iżby ci zachowując największą ostrożność, nigdy zbyt wcześnie nie zamykali pieców, nie tylko węglami kamiennemi, ale i drzewem szczególnie też na noc, napalonych. (G. P.)

Wiadomości miejscowe.

= Dalszy przebieg rozpraw sądowych w procesie bankiera Stanisława Lessera przeciwko Drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, nie wykazał żadnych nowych szczegółów. Kwestją uboczną tej sprawy jest, że Dyrekcja proponowała dawniej za plac zajęty pod budowę stacji towarowej 40,000 rs., obecnie stosując Najwyższy Ukaz o wywłaszczeniu ofiaruje tylko 7,150 rs. Kwestją zaś główną stanowi zarzut pana Lessera, że Dyrekcja na dwa lata przed wywłaszczeniem użytkowała samowolnie z placu, skutkiem czego winna wynagrodzić straty i stracone korzyści.

Jak wiadomo, na sam fakt samowolnego owładnięcia, Trybunał Handlowy naznaczył badanie świadków, a Sąd Appellacyjny wyrokiem wczoraj wydanym, odwołanie się Dyrekcji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej, jako bezzasadne oddalił i na karę appellacyjną też Dyrekcję skazał.

= Do Warszawy wkrótce mają przybyć członkowie Komissji wyznaczonej do rozpatrzenia i zaprojektowania zmian w ustawach uniwersyteckich. Obok tego Komissja ma zdać sprawę z obecnego położenia tutejszego uniwersytetu.

= Kilka tygodni temu „Niwa“ w szpaltach swoich zamieściła pracę p. Adolfa Suligowskiego p. t. „O reformie sądowej w Królestwie Polskiem.“ Obecnie praca ta wyszła w oddzielnej odbitce.

Broszura p. S. jest bardzo na czasie. Każdy, zajmujący się sprawą reformy sądowej, a sprawą tą tak ważną dla naszego społeczeństwa każdy zajmować się powinien, znajdzie tu, obok historji dzisiejszego ustroju sądowego, jasno streszczone kardynalne zasady nowej reformy. Pan Suligowski jednak nie ograniczył się na tem streszczeniu, ale zasługę swą zwiększył, dając krytyczny rozbiór reformy. Znajdujemy tam śmiało kreślone myśli i zdrowe zapatrywanie się już to na samą reformę, już też na sposób jej zastosowania, już wreszcie na położenie licznego grona prawników naszych.

Zasługa p. S. może być tem większą, że praca ta ma się ukazać w przekładzie w jednem z pism Cesarstwa.

= Z raportu o stanie Towarzystwa Wyścigów Konnych w Królestwie Polskiem w r. 1874 dowiadujemy się, że do wyścigów roku zeszłego na torze warszawskim stanęło koni 24 należących do 11 hodowców. Z ogólnej liczby koni wyścigowych 19 pochodziło ze stadnin krajowych, 4 sprowadzone były z zagranicy, a pochodzenie jednego nie było wiadomem. Wszystkie te konie miały od 3ch do 9ciu lat. Z jedenastu właścicieli koni otrzymało nagrody dziewięciu. Nagród było 25 na summę 11,067 rubli. Towarzystwo Wyścigów Konnych liczyło w r. z. 46 członków, czyli prawie tylu co w roku poprzednim.

= Onegdaj wyjechali z Warszawy do Wilna pp. Andriolli i Gracjan Unger, w celu porozumienia się z firmą Zawadzkiego, co do nabycia praw illustrowanego wydania „Kwestarza“ Chodźki.

Jednocześnie ma być zawarty układ z wdową po Syrokomli, co do wydania z illustracjami „Dęboroga“.

Oba te wydawnictwa mają być wykonane przez pana Ungra, o ile można wykwintnie a illustrować je będzie Andriolli.

Nie potrzebujemy zdaje się dodawać, iż w tych warunkach i takie utwory będą stanowić jedno z najlepszych wydawnictw naszej literatury.

= Wczoraj około godziny 11-tej wieczór rozlegał się przy ulicy Złotej, głośny płacz dziecinny. Chłopczyk mogący mieć zaledwie lat dziesięć, dźwigał dwie ogromne konewki wody, z których każda z osobna zbyt ciężką była na jego siły, stawiał też je po kolei i niósł dalej co parę kroków odpoczywając.

Niepodobna było dopytać się od rozżalonego dziecka, kto je tak obarczał nad siły, zapewne który z majstrów zamieszkujących tę ulicę, nadużywał w ten sposób władzy swojej i sił biednego ucznia.

Niejednokrotnie zwracano uwagę na położenie uczniów rzemieślniczych. W każdym razie w mieście takiem jak nasze, gdzie istnieje towarzystwo opieki nad zwierzętami, godziłoby się pomyśleć o opiece nad dziećmi.

= Mieliśmy już sposobność oglądania prospektu na zapowiedziane od pół roku Album Wilanowskie.

Wydawnictwo to podjęte staraniem firmy „S. Orgelbranda Synów“ i Drzeworytni warszawskiej, będzie bardzo ozdobnem. Pomieści sto kilkadziesiąt rycin przedstawiających widoki natury, zabytki przeszłości, dzieła sztuki i podobizny osobistości z historją Wilanowa złączonych.

Druk piękny, papier dorównywający temu jakiego Francuzi na podobne wydawnictwa używają.

Opis Wilanowa skreślił Hipolit Skimborowicz; ocena galerji wilanowskiej wyszła z pod pióra p. Wojciecha Gersona. Do zbioru rycin wejdą bardzo ciekawe cztery widoki siedziby Jana IIIgo zdjęte przez Canalettego w końcu zeszłego wieku. Rysunki do drzeworytów wykonywali po większej części z natury pp. Gerson, Gryglewski, Tegazzo, Pilatti, Buchbinder, Maszyński, Kotarbiński i inni. Prospekt ukaże się w tych dniach.

= Więcej ostrożności panowie młodzi, a nie będziecie narzekać na ciągłe kradzieże warszawskich złodziei.

Niedawno miał miejsce następujący wypadek.

Na ulicy Kapitulnej w lokalu 3-go piętra mieszka trzech młodych ludzi. Gdy o godzinie 7-ej rano jeden z nich opuszczając mieszkanie dla zwykłych swych zajęć, pozostawił drzwi otwarte z klucza, na tej zasadzie, iż jeden z pozostałych oświadczył, iż wkrótce wstanie.

Trzeci spał.

Sen z łatwością i w każdej chwili skleja młodemu powieki. Otóż ów mający się podnieść zmrużył oczy do rannych marzeń—i te w kilka minut zamieniły się w sen rzeczywisty. Budzi się trzeci,— sięga ręką po zegarek leżący zwykle na krzesełku tuż przy łóżku, dla dowiedzenia się o godzinie. Zegarka nie ma... A że zostający obecnie w objęciach Morfeusza znany figlarz mógł dla żartu skryć zegarek, zbudził go ze snu i zapytał:

— Gdzie mój zegarek?

— Jaki zegarek?

— No, mój zegarek ..

Na te słowa, zapytany nic nie odpowiadając rzucił okiem na stolik na którym zwykle nocuje jego zagarek.. ale widocznie sprzęt ów, wcześniej wstał od swego pana i wyszedł z mieszkania.

Okazało się, że w czasie chwilowego snu jednego z trzech koleżków,— ranny ptaszek na lekkich swych skrzydłach wyniósł dwa zegarki i portmonetkę z pieniędzmi.

= I między panami dorożkarzami istnieją pewne odcienia arystokracji. I tak np. w zimie zasłonięcie się przed mrozem połączone bywa z oznakami zamożności osobistej. Siedzący na wzniesieniu dorożki klassy I-ej, ma ukryte uszy co najmniej w barankowym kołnierzu, a są tacy co żartują sobie z chłodu wyzierając na mróz z niedźwiedziego futerka.

Obecnie jak się dowiadujemy, ma nastąpić na nadchodzącą porę zimową zrównanie zewnętrznej prezencji dorożkarzy, mianowicie mają im być dane nowe jednostajne formy odzienia, to jest surduty pozbawione dotychczasowych pelerynek. Jakkolwiek zamożniejszy woźnica moża mieć ukrytego pod połą *barana*, ramiona wszakże będą pozbawione zbytecznego ciepła.

Klassa 1-sza od 2 giej różnić się ma odmiennym kolorem sukna i guzików.

= Donoszą nam z Piotrkowa, że tajemnicza eksplozja miała tam miejsce z soboty na niedzielę, o godzinie 1szej w nocy. W samym środku miasta przy rynku, mieszkańcy rozbudzeni zostali gwałtownym hukiem, przyczynę którego z razu przypisywali uderzeniu piorunu, gdyż stało się to podczas dość ulewnego deszczu. Z rana dowiedziano się, że wypadek ów nastąpił w podwórzu zabudowań p. Wyżnikiewicza, dokąd też pospieszono licznie dla zbadania przyczyny. Lecz znaleziono tylko skutki, których powód dotąd jest tajemnicą. W pięciu oknach murowanej oficyny, obok skleconej z desek kuczki żydowskiej, wszystkie szyby tak na piętrze jak na parterze zostały w kawałki potłuczone. Lokatorowie mówią, że wybuch nastąpił od podwórza, wewnątrz kuczki, że wnet po uderzeniu widzieli chwilowo gwałtowny płomień i zdaje się im, że czuli w powietrzu zapach prochu, lecz w żaden sposób wyjaśnić nie umieją przyczyny wypadku, który tym więcej jest zagadkowym, że kuczka przystawiona do okna potłuczonego na proch, najmniejszemu nie uległa uszkodzeniu.

= Konstanty hr. Branicki ofiarował warszawskiemu gabinetowi zoologicznemu 5 sztuk bażantów pochodzących z Chin zachodnich. Okazy te znajdowały się na wystawie geograficznej w Paryżu, gdzie też zostały wypchane.

= Wyjdzie wkrótce w jednem z pism perjodycznych przekład powieści pani Oliphant p. t.: „The story of Valentine and his brother.“

= Pisaliśmy już o pogorzeli we wsi Szumaniu i o wypadku jakiemu uległ młynarczyk z tej miejscowości. Tegoż samego dnia, również ze zmrokiem, w dawnem mieście a obecnie osadzie Szreńsku spaliły się stodoły, 18 sztuk bydła i 8 koni, w m. Sierpcu

stodoły. We wsi również Okalewie należącej do p. Chełmickiego wynikł pożar — wszystko pod Płockiem.

= Leonard Sowiński wydał w Poznaniu 2 tomik poezji swych dawniejszych, p. t. „Poezje S."

= Pan Kaufman wydał już swój kalendarz Premjowy na rok 1876. Wydawnictwo to dość popularne, liczy już rok dziesiąty. Kalendarz niniejszy ma sporą objętość, opatrzono go też w sztychy. Rozdanie premji nastąpi pod temi samemi co i dawniej warunkami.

= Wszechwładny kapitał często postępuje sobie z pracą bez ceremonji; wyradzają się ztąd konieczne nieporozumienia, których kresem ostatecznym bywają zwykle sale audjencjonalne sądów krajowych.

Niedawno właściciel jednego z najbardziej renomowanych zakładów fotograficznych wypowiedział miejsce pracującemu tamże od lat dziesięciu retuszerowi, i uczynił to bez żadnej usprawiedliwionej przyczyny, na 15 dni przed ekspiracją umowy, w porze jesiennej, gdy u fotografów najtrudniej znaleźć robotę. Retuszer za pośrednictwem adwokata Szwarcenberga wytoczył owemu właścicielowi proces z żądaniem rozwiązania umowy z winy pryncypała i zasądzenie od niego trzymiesięcznej płacy, czyli 210 rs.

Trybunał naznaczył pozwanemu przysięgę na warunki umowy, zaś Sąd Appellacyjny wyrokiem ostatecznym wczoraj ogłoszonym wprost żądanie powoda zasądził, skazując nadto właściciela fotografji na koszta całego procesu w summie 24 rubli.

= Z Piotrkowa donoszą o powodzeniu, jakiego doznaje bawiąca tam truppa artystów dramatycznych pod dyrekcją p. Jul. Grabińskiego. Na przedstawienie „Halki" podniesiono ceny wejścia, okoliczni jednakże obywatele i mieszkańcy miasta przybyli licznie, zamówiwszy na dni jeszcze kilka bilety. Widocznie opera przedwcześnie zgasłego kompozytora wszędzie cieszyć się będzie powodzeniem, na które niewątpliwie zasługuje.

= Zapewniano nas, że we wsi Dłutowo własności p. Tabęckiego, a podobno i w m. Ciechanowie miały miejsce pożary. Nie ma prawie nocy aby jednej lub dwóch łun w Płockiem nie było widać.

= W ogrodzie botanicznym od niedawnego czasu zaprowadzono bardzo pożądaną nowość. Są to słupki żelazne z tabliczkami na których literami wypukłemi i kolorowemi napisana jest nazwa rośliny.

Słupki dawniejsze miały tabliczki z gładkiemi malowanemi napisami, które w skutek ciągłego wystawienia na wpływy powietrza i wilgoci, bardzo prędko się zacierały, tak, że przy każdej roślinie słupek z tabliczką był wprawdzie ale rzadko który napis można było odczytać.

Otóż nowe napisy na tabliczkach są nadzwyczaj wyraźnemi i będą niemi bezustannie, gdyż ani deszcz, ani śnieg, ani wpływ powietrza nie mogą zetrzeć napisu odlanego w jednej sztuce z wypukłych liter.

Szkoda że napisy są tylko łacińskie, publiczność zatem nie specjalna nic z nich nie może korzystać.

= Scenka z domowego pożycia:

— Słuchajno, smarkaczu po co palisz papieros?

— Bo mi smakuje.

— A czy wiesz o tem że tytoń jest trucizną? Przeczytaj no co piszą o tem uczeni doktorzy. Kto pali tytoń ten sam sobie dobrowolnie skraca życie.

— A dziadzio pali ciągle fajkę i ma przecie przeszło 70 lat.

— A czy wiesz durniu co by było gdyby fajki nie palił. Gdyby był wstrzymywał się od tytoniu, może by miał dzisiaj co najmniej z jakie ośmdziesiąt cztery.

= Biblioteka Stowarzyszenia Subiektów Handlowych znacznie rozszerzona i zasilona sporą ilością książek pożytecznych, została na nowo otwartą do użytku stowarzyszonych. Odczyty staraniem tegoż Stowarzyszenia urządzić się mające, rozpoczną się podobno w m. grudniu r. b., gdyż pozwolenie właściwej Władzy zostało już uzyskanem.

= W mieście Łodzi zbierają się urzędowe dane statystyczne o miejscowym przemyśle i rękodziełach fabrycznych.

= Przypominamy raz jeszcze, iż licytacja przedmiotów zastawionych w Banku Polskim, a a do dziś dnia niewykupionych, odbędzie się w dniu 27 b. m., a więc od dziś za tydzień.

= „Wiek" donosi, że specjalna komisja złożona z przedstawicieli ministerstw: sprawiedliwości, skarbu, spraw wewnętrznych i komunikacyj, oraz delegowanych od warszawskiego Jenerał-Gubernatora i towarzystwa kolei nadwiślańskiej ma rozstrzygnąć w porozumieniu z pełnomocnikami rządu pruskiego kwestję wyboru miejsca, gdzie zetknąć się ma linja kolei nadwiślańskiej z pruską linją malborsko-mławską.

= Często bardzo w obecnych czasach dają się słyszeć skargi na niegrzeczność i brutalstwo mężczyzn względem kobiet. Stawiając już na boku kwestję donżuanerji ulicznej, przyznać musimy, że zachowanie się brzydkiej połowy rodzaju ludzkiego względem pięknej, wyrzekło się tradycyjonalnej galanterji, w której celowali nasi dziadowie a nawet jeszcze ojcowie; w to miejsce zapanowało lekceważenie i tak zwany *sans façon*, uważający zrobienie ustępstwa ze strony mężczyzny na rzecz słabej kobiety, lub udzielenie jej w danym razie opieki, za coś zupełnie zbytecznego.

Z tem większą zatem przyjemnością notujemy fakt, dowodzący, że jeżeli to usposobienie, zwłaszcza w młodem pokoleniu, jest ogólne, to przynajmniej bywają jeszcze wyjątki. W tych dniach pani Ch., osoba około 50 letnia, wracała do Warszawy drogą żelazną Bydgoską z trojgiem nieletnich dzieci, z których jedno kaleka, a wsiadłszy w Ostrowach, dostała miejsce w kilkunasto-osobowym wagonie 3-ej klassy, pomiędzy samymi nieznajomymi mężczyznami. Nieszczęście mieć chciało, że zaraz pomiędzy Ostrowami a Kutnem podróżna zasłabła, dostawszy rodzaju sparaliżowania i utraciwszy przytomność, która przychodząc po trochu, zaledwie w Pruszkowie, powróciła jej w zupełności. Położenie biednej kobiety pozostawionej bez opieki, bo od dzieci wiele pomocy spodziewać się nie mogła, było krytyczne; na szczęście znalazła ją w sympatycznych towarzyszach podróży, prześcigających się w okazywaniu współczucia chorej; kilku z nich ofiarowało swoje okrycia na usłanie miękkiego łoża, na stacjach dostarczali jej wody do picia, herbaty i t. p., a, co dziś najtrudniej przychodzi, wszyscy wyrzekli się dobrowolnie palenia aż do samej Warszawy.

Pani Ch. znana osobiście jednemu z naszych współpracowników, ze łzami prosiła nas o ogłoszenie tego zdarzenia, w nadziei, że gdy głos ów dojdzie do wiadomości osób, których dotyczy, mianowicie też pana L. urzędnika z Włocławka jedynego znanego jej z nazwiska, będzie świadectwem jej niewygasłej wdzięczności.

Życzenie pani Ch. chętnie spełniamy, dodając od siebie, że widocznie ludziska nie są jeszcze tak źli i o dobre serca nie tak znów trudno; głupota tylko i niedojrzałość młodzieńcza, obok zarozumienia, popycha pewnych młodzieniaszków do czynów, których wspomnienie kiedyś, gdy przyjdą do rozumu, rumienić ich będzie.

= Choroby panujące w Warszawie we wrześniu r. b. były następujące: Zajęcia kataralne przyrządu oddechowego, a w szczególności katar oskrzeli i zapalenie kataralne i krupowe oskrzeli i płuc; katar przewodu pokarmowego, biegunka krwawa, tyfus wysypkowy a pod koniec miesiąca wystąpiła odra, reumatyzm stawowy i mięśniowy i błonica gardła.

= Uzyskanem już podobno zostało pozwolenie na przedstawienia śpiewaków francuzkich, które odbywać się mają w sali pana Goździejewskiego przy zbiegu ulic Hożej i Mokotowskiej.

= W dniu 7 (19) b. m., o godzinie 11-ej rano, w obecności JW. Inspektora m. Warszawy, otwartym został przy ulicy Leszno Nr 25, *Zakład naukowy kapitana von Gallera, przygotowujący do egzaminu wolno-wstępujących do wojska na prawach 3 go rzędu.* W tymże dniu rozpoczęte zostały lekcje, które codziennie od 9-ej do 1 i pół odbywać się będą.

= Członkom Towarzystwa Muzycznego, przypominamy, że dziś odbędzie się 58my wieczór muzyczny.

= (*Art. nad.*) Szanowny Panie Redaktorze! W sprawie pana Baudouina de Courtenay; który powołuje się na mnie co do wzmianki o „ośle z Burydanu", oświadczam niniejszem, że istotnie na str. 82 mojej rozprawy *O wolności woli* wydrukowano błędnie z „Burydanu". Że jednak wiedziałem, o co tu chodzi i że nie brałem nazwy filozofa za nazwę miejscowości, świadczy wzmianka wyraźna na str. 136 *tejże rozprawy*, gdzie użyłem znanego wyrażenia łacińskiego: „asinus Buridani", która wszelką wątpliwość usuwa.

Sądzę, że to wyjaśnienie zakończy polemikę pana Baudouina, do którego walki z felietonistami warszawskiemi bynajmniej niemam zamiaru należeć.

Juljan Ochorowicz.

= Wczoraj miały miejsce dwa wypadki nagłej śmierci, a mianowicie, Józef Dubaszewski, zamieszkały przy ulicy Tamka, rzeźnik liczący lat wieku 59, wyszedłszy na ulicę zachorował i mimo pomocy lekarskiej, zmarł nagle i Wawrzeniec Salski, stróż domu Nr 19 przy ulicy Wilczej, w wieku lat 48, również zmarł nagle.

— W domu pod Nrem 13 przy ulicy Piwnej, Marjanna Pil, wyrobnica, w kłótni z swym mężem, kijem zraniła go w głowę; winna ukaraną zostanie.

— Marjanna Zejman służąca, przechodząc około glinianki za rogatką Wolską, popchnięta przez Stanisława Peca zduna, wpadła w wodę, lecz zaraz wydobytą została. Winny przyaresztowany.

— Na ulicy Granicznej, konie zaprzężone do ekwipaża prywatnego, w którym siedziały dwie damy, rozbiegały się, lecz przez starszego dozorcę policyjnego, przytrzymane zostały.

= We wzmiance o odstępie pomiędzy szynami kolei Terespolskiej, mylnie podano wczoraj, iż rozmiar jego jest ten sam co na drogach niemieckich. Odstęp ten bowiem jest taki, jak na wszystkich drogach w Cesarstwie. Idzie zaś właśnie o takie urządzenie szyn by po nich mogły chodzić wagony francuzkie i niemieckie.

— Wiadomo iż ś. p. Romuald Zientarski wydał cenione powszechnie dzieło p. t. „Śpiewnik kościelny" (Cantionale ecclesiasticum) obejmujący hymny, antyfony, nieszpory i etc., z melodjami oraz objaśnieniami tyczącemi się świąt i obrzędów kościoła rzymsko-katol. a ułożonemi podług muzyki kościelno-chóralnej i figuralnej. W dzieło to włożył ś. p. Zientarski cały swój kapitał i dziś stanowi ono jedyny majątek znajdującej się w rozpaczliwem położeniu rodziny. Wszystkim więc, kogoby to obchodzić tylko mogło, przypominamy iż śpiewnik w cenie rs. 1 znajduje się na składzie w Redakcji „Przeglądu Katolickiego" oraz w mieszkaniu żony autora (ulica Królewska nr. 23).

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego: Bezimiennie rs. 2 kop. 2 dla pogorzelców do uznania Redakcji, od Tadzia z klassy przygotowawczej 3go Gimnazjum rs. 1 kop. 50 i od T. B. jako w rocznicę imienin ś. p. Jadwigi B. rs. 1 dla dla ucznia G. na wpis, od W. K. paczkę bielizny dla pogorzelców Przasnysza.

— *Pani J. Zeit.*— Nazwisko wydawcy, o które się pani zapytujesz, nie jest nam jeszcze wiadomem.

⚭ W dniu 16 b. m. w kościele Metropolitarnym św. Jana o godzinie 7½ wieczorem, pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Adolfem Mercère a panną Walerją Michaliną Brzozowską, córką Michała Brzozowskiego, obywatela m. Warszawy i jego małżonki Franciszki z Gajewskich. —15787—

— Hrabia Aleksy Tołstoj, jeden z najznakomitszych współczesnych pisarzy rossyjskich, umarł dnia 29 (v. s.) września w dobrach swoich „Kranyi Rog", w gubernji Czernihowskiej.

— Chińczycy w Kazaniu otwarli skład herbaty. Dziennik miejscowy powiada, że pierwszy to raz dzieci Niebieskiego Państwa zjawiły się w tem mieście.

— W Dorpacie niedawno ukazały się dwie rozprawy naukowe, napisane po niemiecku przez Polaków w celu pozyskania stopnia Doktora medycyny. Pan Antoni Jakowicki traktuje o wielce interesującem dziś lekarzy przelewaniu krwi cudzej do wycieńczonego organizmu; rozprawa jego nosi tytuł: „Zur physiologischen Wirkung der Bluttransfusion". Pan Justyn Zielonko, napisał rozprawę o chorobliwym rozroście serca, zatytułowaną: „Pathologisch-anatomische und experimentelle Studien über Hypertrophie des Herzens". Pochodzący z tutejszego kraju autorowie takich rozpraw, drukujących się w różnych miastach świata, powinniby je nadsyłać do redakcyi tutejszych pism lekarskich, których obowiązkiem byłoby zdawać z nich sprawę.

---

† W dniu 21 b. m. t. j. we czwartek o godzinie 10 tej rano odbędzie się w kościołku Instytutowym przy ulicy Krakowskie Przedmieście żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Stefana Neybaur, na które Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności Familji zmarłego oraz Opiekunki i Członków swoich zaprasza.

† W dniu wczorajszym, o godzinie 10tej z rana po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zszedł z tego świata ś. p. Piotr Kapuściński Egzekutor Kancellarji Komissji Rząd. Sprawiedliwości, przeżywszy lat 45. — Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z synem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego na żałobne Nabożeństwo w dniu jutrzejszym, o godzinie 10tej z rana, w dolnym kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, a następnie na wyprowadzenie zwłok zmarłego w tymże dniu o godzinie 4tej po południu z powyższego kościoła, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —15,818—

† Ś. p. Feliks Krzyżanowski opatrzony ŚŚ. Sakramentami rozstał się z tym światem w d. 19 b. m. w wieku lat 60. Pogrążona w smutku wdowa wraz z dziećmi zaprasza Znajomych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu 21 t. j. we czwartek o godzinie 3-ciej po południu z kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz Powązkowski. —15832—

† Ś. p. Benno Nivet, obywatel miasta Warszawy po ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. Sakramentami w dniu 19 b. m., o godzinie 9 wieczorem, przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 72. Pogrążona w smutku żona z synami, synową i wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok w dniu 22 b. m., t. j. w piątek, o godzinie 3 po południu, z kaplicy Ewangelicko Augsburskiej, przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. —15711—

— W dniu 20 b. m., o godzinie 10 i pół rano, po ciężkiej chorobie zakończyła życie b. m. Teofila z Janaszów Rosenblum, w wieku lat 36. Pozostały mąż z trojgiem nieletnich dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok z domu Nr 609 przy ulicy Bielańskiej, w dniu 22 b. m, o godzinie 12-ej w południe, na cmentarz wyznania Mojżeszowego odbyć się mającą. —15864—

Wiadomości Polityczne.

Pomiędzy celami i następstwami podróży cesarza niemieckiego do Włoch, dziennikarze zachodni na parę tygodni przed wypadkiem, wskazywali jeśli nie zupełne pogodzenie stolicy Apostolskiej z Prusami, to przynajmniej zaprowadzenie lepszych pomiędzy niemi stosunków. W szeregu nowin, na tło takiej doniosłości zjazdu medyolańskiego rzucanych zjawiła się także i wiadomość o liście Papieża do cesarza Wilhelma. Jedni nadawali listowi zakres ogólniejszy: czynili go pierwszym krokiem ze strony Watykanu do zupełnego pojednania; drudzy, zacieśniając zakres twierdzili, że korrespondencja papiezka ma za przedmiot szczegółowe stosunki, których załatwienie nie rozstrzygnie bynajmniej stosunku głównego, nie rozwiąże w niczem naczelnej kwestji: w jaki sposób żyć będą ze sobą nadal Berlin i Watykan. „Osservatore Romano" wszelkie kombinacje u samego spodu podciął przez kategoryczne odmówienie rzeczywistości jakiemukolwiek bądź listowi Papieża do władzy niemieckiego. Pomimo tego zaprzeczenia jednak pogłoski nie ustępowały i w przeddzień wyjazdu cesarza Wilhelma z Baden-Baden wsparte zostały doniesieniem z Rzymu, opiewającem, iż Papież zwrócił się przed dość już dawnym czasem do panującego nad Niemcami z prośbą o ulgi osobiste dla duchowieństwa więzionego w Prussach. Ulgi te oczywiście oznaczać mają zmniejszenie *respective* zniesienie kar, jakim osoby duchowne poulegały. Na takie żądanie czy prośbę, cesarz Wilhelm odpowiedział ograniczeniem czasu przetrzymania arcybiskupa kardynała Ledóchowskiego do lat dwóch—co było już faktem urzędownie przed kilkoma tygodniami stwierdzonym. Otrzymawszy na jednym przynajmniej punkcie uczynienie zadość swej prośbie, Papież poczuł się do obowiązku podziękowania cesarzowi, a całe to zajście dowodziłoby polepszenia się osobistych stosunków między obu mocarzami.

W Rzymie spodziewano się dnia 15 b. m. zupełnego uwolnienia kardynała Ledóchowskiego już w tych czasach, a zatem przed terminem udzielonej, mu na skutek wstawiennictwa papiezkiego łaski, (w myśl tego ułaskawienia ma kardynał siedzieć w Ostrowiu do d. 3 lutego 1876 r.) Łącząc tę nadzieje z powyższem przedstawieniem rzeczy należałoby w przypuszczeniu jego wiarogodności, postawić zaraz wniosek, że uprzejmość cesarza Wilhelma nie zatrzymała się na owem darowaniu arcybiskupowi poznańsko-gnieźnieńskiemu trzydziestu jeden lat kary i pozostawieniu go tylko przy dwóch, lecz, że naczelny władzca Niemiec postanowił dać jeszcze więcej dobrotliwości swej dowodów. W przypuszczeniach tych i wnioskach zagłębiać się tu nie będziemy, przypomniemy tylko, że niezależnie zupełnie od wymiany myśli i usług między Watykanem i Berlinem „Głos Prawdy", dziennik dobrze zazwyczaj wiedzący o wszystkiem co się dzieje na radach u Ojca Świętego, doniósł że arcybiskup Ledóchowski poprosił rząd pruski o odpuszczenie mu jeszcze z czasu kary 6 miesięcy t. j., więcej nawet niżby przed miesiącem—przypuszczalna data wystąpienia—mógł potrzebować dla zyskania zupełnej wolności.

Przemiany w administracji prowincjonalnej we Francji, dopełnione przez p. Bufleta nie mogły zadowolnić tych, którzy się przetworzenia osobistego jej składu w interesie sprawiedliwości, porządku i rzeczypospolitej dopominali. P. Buffet jest mimo wprowadzonej przez siebie poprawki niepoprawnym: chce rządzić nadal jak dotychczas rządził z pomocą intrygantów i nieprzyjaciół rzeczypospolitej. Ducrosa koniecznie chciał w Lyonie zatrzymać i tylko na usilne jego nalegania uwolnił go z prefektury, dając mu w ministerium swojem sowity równoważnik godności sprawowanej w departamencie Rodanu. P. Ducros umiał zasłużyć sobie na taką nienawiść —wyrażenie ongi księcia Bismarcka—że nikt z obywatelstwa bez względu na opinje polityczne, stosunków mieć z nim nie chciał; salony jego były puste—i prefekt mógł sobie oddać sprawiedliwość, że się znalazł nareszcie po za obrębem społeczeństwa, którem rządził.

Na zeszło-czwartkowem posiedzeniu kommisji nieustającej oświadczył wice-prezes gabinetu, że rząd pragnie umieszczenia na pierwszem miejscu w porządku zajęć Zgromadzenia Narodowego (mającego się na nowo zebrać w dniu 11 listopada), obrad nad prawem wyborczem. Republikanie łatwowierni widzą w tym zamiarze p. Buffeta zapowiedź blizkiego rozwiązania dzisiejszej reprezentacji; nie zaszkodziłoby im oblać sobie głowy zimną wodą. Co do treści prawa wyborczego, układanego przez rząd, wszelkie wskazówki naprowadzają na to, że projekt ułożony będzie na zasadach głosowania nie departamentami, jak jest teraz (*scrutin de liste*) ale okręgami, co ma być dogodniejszem dla zachowawców. Czy wszyscy ministrowie zarówno nowego trybu głosowania pragną, czy wystąpią solidarnie przed Zgromadzenie i czy uczynią z przyjęcia lub odrzucenia swego projektu kwestję gabinetową? O tem wszystkiem słabe tylko wyobrażenie jeszcze dotychczas mieć można. Z całego gabinetu Dufaure tylko i Say o opozycję podejrzewanymi być mogą; reszta zbyt dobrze się zna, rozumie i ceni, aby nie miała pójść za panem Buffetem, który od pierwszej chwili objęcia rządów i przed tem jeszcze, w zgromadzeniu, słusznie za zwolennika głosowania okręgami uchodził. Stronnictwa republikańskie nie ustaliły jeszcze między sobą jedności poglądu na sprawę: lewy środek jest ciągle jeszcze niepewnym i jeden z jego organów „J. des debats," krytykując mowę Juljusza Simona w Cette, dostarczył wątku do domniemań, iż „stronnicy rzeczypospolitej od wczoraj" mogą się jeszcze w licznym zastępie oderwać od całości korpusu działającego w interesie republikańskim i przechylić szalę zwycięztwa na stronę zachowawców. Zwycięztwo to miałoby istotnie doniosłość, której republikanie lekceważyćby nie powinni.

Kto zapamiętał rozwój wypadków, podczas przewrotu w rządzie i polityce serbskiej, na początku bieżącego miesiąca, ten nie przyjmie obojętnie wiadomości nadchodzącej ze stolicy Serbii, o odbytych tamże przez policę poszukiwaniach i dokonanem aresztowaniu kilku znakomitszych osobistości. Wnosząc z telegramu, te środki bezpieczeństwa rządowego przedsięwzięte zostały w dniu 14 b. m. Szczegółów dziś jeszcze podać nie możemy. Przez sam charakter swój dopełnione rewizje i aresztowania zostawać muszą w związku z knowaniami, złą wiarą i samowolnością, o jakie oskarżał ministrów bądź sam książe Milan, bądź też korespondenci ze stolicy Serbii.

Wzburzenie umysłów w Belgradzie i na prowincji ustaje. Korrespondent augsburskiej „Allg Ztg." wbardzo gruntownie pisanym artykule mówi, że Serbowie nienawidzieć teraz zaczynają Risticza, czują bowiem, iż wejście na drogę wojenną przyprawiłoby było Serbię o wielkie a bezużyteczne ofiary.

Stosunki Anglii z Chinami, dotąd jeszcze nie rozjaśnione. Admiralicja dla uspokojenia opinji publicznej oznajmia ułożenie przez p. Wade punktów ugody z rządem Chińskim, punktów tych wszakże nie wyszczególnia i nie mówi wręcz czy na ich podstawie zgoda przyszła do skutku. Zdaje się, że sprawa wkroczyła na lepszą drogę, kommissarz bowiem angielski, wybierał się już w drogę do Jun-nanu, dla dopilnowania śledztwa, a „Gazeta Pekińska" ogłosiła rozkaz do wyższych urzędników cesarstwa, aby cudzoziemcom dawali opiekę i pomoc wrazie potrzeby. Rezydenci europejscy otrzymali możność znoszenia się ze wszystkimi ministrami. Są to wskazówki łagodniejszego prądu w polityce chińskiej; pod jego wpływem Anglja może dla siebie zadośćuczynienie za zamordowanie Margarego w Jun-nanie uzyskać.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 20 października, godzina 11 minut 50 przed południem.

Dubrownik (Raguza) 19go.—Baszybuzuki zaatakowali pod Wicenibużem powstańców, którym dopomagali Czarnogórcy. Bitwa trwała sześć godzin. Turcy odstąpili, straciwszy 80ciu zabitych. Powstańcy stracili 20stu żołnierzy. Dowódca Czarnogórców Petko, rozstrzelał sześciu mieszkańców osady Zubczi, za tchórzostwo. Powstańcy dowiedziawszy się o tem, że Turcy nadchodzą, wyszli z Linbuska (?)

Konstantynopol 19 go. — Ajent serbski Magazynowicz znowu reklamował u Porty przeciwko wysyłce wojsk nad granicą i przeciw zajęciu wyspy na rzece Drynie przez wojska.

Monachium 19 go. — „Gesetz-und Verordmungs-Blatt" ogłasza rozporządzenie królewskie, mocą którego ma być wykonany paragraf 84 prawa państwowego o ślubach cywilnych; rozporządzenie zawiera w sobie bliższe przepisy o utworzeniu okręgów stanu cywilnego i o nominowaniu odpowiednich urzędników państwowych.

Wiedeń 19-go. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych (?) minister skarbu przedstawił finansowe *exposé* na rok 1876, które izba przyjęła przychylnie. Dochody 24,927,932 fl. wydatki 403,869,876 niedobór 24,927,923, z której to summy 4 miljony zostaną pokryte przez podwyższenie opłat 7,700,000 przez wydanie tytułów renty a 13,200,000 przez osobne operacye kredytowe.

Cudowne dziecko.

Syn malarza i profesora sztuk pięknych w Lubece Hansa Heinike, urodzony w r. 1721, mógł się nazwać cudem zdolności umysłowych. Z łatwością i bez nacisku, mając 8 miesięcy życia, wyuczył się mówić. Ojciec zwracał uwagę dziecka na otaczające go przedmioty i wymawiał takowe głośno i dobitnie. Od wyrazów przychodził stopniowo do zdań i całych myśli. Wkrótce dziecko nie tylko zdania słyszane, ale i myśli własne objawiało. Czytane mu ustępy z Pisma Ś-go lub ustnie wypowiedziane, powtarzało z wielką dokładnością.

Malutki chłopczyk, wkrótkim czasie wyuczył się geografji, historji Grecji i Rzymu, genealogji panujących i książąt europejskich, a w 3-cim roku życia, mówił po łacinie i po francuzku równie doskonale jak ojczystym językiem. Przytem chłopczyna wyglądał zdrowo i świeżo.

Rozgłos o tem cudownem dziecku rozchodził się coraz więcej, tak, iż rada Augsburska zażądała od Magistratu m. Lubeki, okoliczność tę należycie zbadać.

Badanie to dopełnione zostało w dniu 2 stycznia 1724 r. w obecności deputowanych Senatu i ojca zadziwiającego chłopca. Egzamin prowadził rektor miejscowego gimnazjum Dr. Grzegorz v. Seelen. Nadspodziewane rezultaty spowodowały przedstawienie chłopca u Dworu w Kopenhadze. Król Danji życzył sobie widzieć go osobiście.

Mały przeto Krystjan Henryk Heinike, puścił się w drogę, w towarzystwie swej matki. W dniu oznaczonym, udał się do Dworu. Tu pełen pewności siebie, z wdziękiem dziecięcej naiwności powitał króla mówką w języku łacińskim trwającą 20 minut. Poczem wypowiedział po francuzku pochwalny wiersz na cześć królowej i księżniczek, i na zadawane mu pytania odpowiadał dokładnie, z natchnieniem i pewnością siebie. Wzięcie się jego było spokojne, mowa dźwięczna wzruszała obecnych a zręczne, pełne wdzięku ruchy w podziw wprawiały, damy szczególniej.

Przedstawienie się jednak u dworu małego Heineke, fatalne dlań spowodowało skutki. Obudziła się zazdrość, mówiono tu i owdzie głośno, i za pomocą paszkwilów rozpowszechniano wieść, iż cała ta rzecz nie jest naturalną, że matka chłopca jest czarownicą i tą siłą wpływa na swego syna.

W owych czasach podobne oskarżenia były bardzo niebezpieczne, i jeżeli nie prowadziły do więzienia lub na stos, to były przyczyną opinji człowieka podejrzanego. Tem spowodowana matka, oddała malca na wychowanie, okoliczność ta położyła koniec jego przyszłości. Nie mógł on znieść rozłączenia; płakał, narzekał, wydzierał się do rodziców i w pięć tygodni po wydaleniu go z domu rodzicielskiego wyniszczony na siłach, w gorączce życie zakończył, mając wieku lat pięć.

ZADANIE.

Jestem piękny, wspaniały, a roztaczam blaski
Gdy się bawisz lub błagasz potrzebnej ci łaski,
Wtedy-m martwy. Gdy żyję, szpetna moja postać,
Stawiam sidła na zdobycz, by ją żywcem dostać.
Ras zdobię wewnątrz gmachy w miejscu często ludnem,
To znów pląduję kąty w schronieniu gdzieś brudnem.

— Znaczenie zesłej Szarady *Rupiecie).*

= *Szanowny Redaktorze!* W Nrze 222 Kurjera Warszawskiego, w artykule wstępnym uzupełniającym wiadomości o pożarze na Solcu, podany jest *fakt nader oryginalny*, wymierzony, nie wiem z jakiego powodu, przeciw mojej osobie. Na szczęście, oryginalność faktu, leży raczej w oryginalności twierdzenia tego artykułu, bo wyraźnie tam brzmi: „Otóż „pełnomocnik p. Feinkinda zaprotestował przeciw „temu: to jest przeciw braniu drzewa z moich sągów, „do obsługiwania maszyn parowych do gaszenia ognia „użytych: Twierdząc, że to go naraża na straty" — a w dalszym ciągu artykułu, piszący zwraca uwagę wprost do mnie, dając mi nauki co jest lepiej: czy żeby spalić umyślnie parę sążni, czy pożar ma zniszczyć 1,000 sążni, że interes ogólny idzie przed interesem osobistym i t. d., a w dodatku jeszcze przypisuje mi *egoizm*.

Cały ten wykład z zarzutami pozbawiony więc został podstawy, przynajmniej odnośnie do mnie, skoro piszący sam przyznał, że z protestem przeciw użyciu mego drzewa nie ja, lecz mój pełnomocnik miał wystąpić.

Lecz dalsze wyjaśnienie wykaże, że i mój pełnomocnik nie działał przeciw elementarnym zasadom, współczesnym, a nawet kupieckim.

Pożar wybuchnął zeszłej środy około godziny 8-ej wieczorem, całą noc maszyny parowe działały przy pomocy mojego drzewa, i nikt z protestem o to nie wystąpił.

Dopiero nazajutrz t. j. we czwartek po godzinie 2-ej po południu, (ogień był już przytłumiony rano około godziny 6-tej, gdy dla zupełnego przygaszenia zgliszcz, lano wodę, pisarz mój magazynowy, widząc, że służba pożarna bierze drzewo z całych ustawionych stert sążniowych, zwrócił uwagę, iż rozrzucanie stert utrudnia kommunikacją służbie, i wojsku, i że dogodniejszem by było brać drzewo już rozrzucone, przez co zarazem oczyszczoną zostanie droga i ułatwioną kommunikacja. Z tego niewinnego faktu, powstało przypuszczenie, że już nie pisarz mój ale ja sam skąpiłem kilku sążni drzewa dla uratowania magazynu, wtedy, kiedy drzewo moje było ubezpieczone od ognia, i brakująca ilość na placu (podług moich kontroli) bez względu czy pożar ją zniszczył, lub pod kotłem została spaloną, zostaje mi wynagrodzoną przez Towarzystwo ubezpieczeń. Nadto w uratowaniu mojego drzewa od pożaru miałem swój interes osobisty, jako dostawca drzewa dla wojska, którego to obowiązku, w razie spalenia się mojego nagromadzonego, w tym celu drzewa, albo nie mógł bym wcale spełnić, albo z nader wielką ofiarą, skutkiem podwyższenia się ceny drzewa i transportu.

W imieniu więc prawdy, i dla sprostowania sądu o mnie, niewłaściwie wydanego, upraszam Cię Szanowny Panie Redaktorze, o umieszczenie listu powyższego w swem piśmie, który służyć ma, do objaśnienia tych czytelników, którzy nie znają mojej firmy, albowiem dla znających mnie jako kupca i obywatela od lat kilkudziesięciu, wszelkie usprawiedliwienie się jest niepotrzebne. — Z uszanowaniem *I. Feinkind.*

Zarząd Towarzystwa Akcyjnego fabryki Cukru i raffinerji „Józefów."

Rachunki Towarzystwa za rok fabryczny 187⁴/₅ kończący się z dniem 19 Czerwca (1 Lipca) 1875 r. a pierwszego od zawiązania Towarzystwa, wykazują następujące rezultaty:

	Rsr.	kop.
1. Stan czynny.		
Kapitał Zakładowy:		
a) w nieruchomościach . . .	647741	89
b) w ruchomościach i utensyljach	37903	56
Kapitał obrotowy:		
c) w remanentach cukru, półproduktach i melassy	100380	99
d) w remanentach materjałów.	85383	39½
e) w zaliczeniach na uprawę buraków i innych aktywach . . .	133217	45
f) należności przypadające Towarzystwu od osób trzecich . . .	12216	04½
g) za cukry w komissie będące	128847	24
h) gotowizna w kassach . . .	11354	92
i) w depozytach , ...	37500	—
Ogólna cyfra kapitału w przedsięwzięciu użytego	1104555	49
2. Stan bierny.		
j) kapitał Akcyj. Towarzystwa	850000	—
k) kapitał amortyzacyjny . .	34000	—
l) fundusz zasobowy	19221	26
ł) należności przypadające od Towarzystwa osobom trzecim . .	83834	23
m) rachunek depozytów . . .	37500	—
n) czysty zysk, po obliczeniach ustawą przepisanych, do rozdzielenia pomiędzy akcjonarjuszów. .	170000	—
Rsr.	1194555	49
3. Przychód:		
Ze sprzedaży rafinady i melassy	891356	37½
4. Rozchód.		
Kupno buraków i mączek cukrowych	415822	77½
Materiał opałowy, kości palone, kamienie wapienne	68894	39
Inne materjały	29910	15
Najem robotników i rzemieślników	29260	45
Pensje, deputaty i inne wydatki.	28893	96
Assekuracja od ognia, akcyza, podatki, patenta, utrzymanie machin i budowli i inne wydatki .	62640	28
15715—1—1 Rsr.	635422	00½

— *Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Subjektów Handlowych* podaje do wiadomości Członków, że Bibljoteka Stowarzyszenia otwartą zostaje z dniem 9 (21) października r. b. Książki wydawane będą trzy razy w tygodniu, we wtorki, czwartki i soboty.
1—2 —15776—

— *W Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet,* (Plac Zielony Nr 10), otworzyły się wakanse na naukę: „Kwiatów," „Introligatorstwa," „Rękawiczek" i „Kroju bielizny" — zapisywać się można codziennie.
6—6 —13762—

Wczoraj we Wtorek o godzinie 10 wieczorem, przy wysiadaniu z omnibusu pod kolumną Króla Zygmunta, bądź przez zapomnienie, pozostawiono w tymże omnibusie bądź uroniono na ulicy Podwal, **KSIĄŻKĘ OPRAWNĄ „Tom 3-ci dzieł Józefa Korzeniowskiego."** Uprasza się znalazcę o złożenie tej książki w Redakcji Kurjera Warszawskiego, za wynagrodzeniem zwrotu podług życzenia.

WIELKI TEATR.
Dziś: Intryga i miłość. Jutro: Bogini Walhalli.

TEATR ROZMAITOŚCI.
Jutro: Młoda Wdowa.— Marzenia Małgorzaty.

CENY TARGOWE

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki.—Warszawa, 19 paździer. r. b. **Pszenica**: za korzec funt. 242 pstra rs. 6 kop. 15 do 6.30, jasno-pstra 6.60—6.75 biała 6.70—7.00, wyborowa — —7.40, **Żyto**: wagi 232 polskie rs. 4.65 — 5.10, ruskie 4.50—4.70, **Groch**: wagi 262, gwarzony rs. — — 6.88, na paszę — — —, **Jęczmień**: wagi 203 rs. 4.35 — 4.80, **Owies** wagi 142 rs. 2,94—3.30, **Wyka** wagi 262, rs. — — **Rzepak** wagi 210, rs. 8.50 do 8.87½; **Rzepik** wagi 210, rs — do —; **Koniczyna** wagi 250, biała rs. — do —; czerwona, rs. — do —.

Cena okowity dnia 19 października.
78% z akcyzą 7 kop. od %
Hurtow. skład. wiadro od 633,³ — 6,6⁴ gar. od — — —
Pojedyńcza szynkarska 203½—210
stosunek garnca do wiadra 100:307¼.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —, dziś rano zimna st. 1.12, w południe zimna st. 1. Barometr: 763 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 2 c. 0.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego" —Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 8 (20) Октября 1875 г.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 232. Środa. Warszawa, d. 8 (20) Października) 1875 r.

— *Zarząd Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych*, podaje do wiadomoci, iż od dnia 19 czerwca (1 lipca) 1875 r. do dnia 19 września (1 października) t. r. włącznie wpłynęły do kassy Zarządu następupjące ofiary, które złożyli JW. i WW.

a) w gotowiźnie:

Urzędnicy i służba niższa Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej i Warsz.-Bydgoskiej rs. 216 k. 23, E. K. rs. 150, Zebrane w czasie imienin w Potoczku, a wręczone Zarządowi za pośrednictwem Kowalskiego Tadeusza rs. 100, Redakcja Kurjera Warsz. od różnych osób rs. 38 k. 32½, Redakcja Kurjera Codziennego od różnych osób rs. 32 k. 81½, Kowalski Tadeusz z teatru amatorskiego jego staraniem w Kamieniu urządzonego rs. 21, Tenże z Teatru amatorskiego w Wolicy urządzonego rs. 17 k. 5, Janczewski Prezes Trybunału z puszki w jego biurze utrzymywanej rs. 20, Topczewski Piotr z powodu załatwionego sporu z p. Janem Maurycym Kamińskim rs. 15, Hr. Helena Tyszkiewicz rs. 13, Czyński Stanisław z dwóch przedstawień teatru amatorskiego jego staraniem w m. Kaliszu urządzonych, rs. 12 k. 35, Krzywoszewski Władysław rs. 10, Nakielski Władysław z Winnicy za pośrednictwem Redakcji Kłosów rs. 10, Dziekoński Onufry za sprzedane broszury Prądzyńskiego, Korzona, Forstera, Wzdulskiego i polki Matyldy ofiarowanej przez D-ra Langowskiego rs. 8 k. 40, Redakcja Kaliszanina od różnych osób rs. 7 k. 2½, Makowski Antoni rs. 6, Grodziński Aureli rs. 6, Biegański Tomasz Wójt Gminy Łękowa rs. 5, Rudzikowski Zdzisław za sprzedane broszury rs. 4 k. 20, Markiewicz Walenty rsr. 4, Nagórka Franciszek rs. 4, Schultz Anna rs. 4, Ciołkowski Gustaw rs. 3, Sobolewska rs. 3, Rakowski Urban, rsr. 3, Illustrowski Stanisław rsr. 2 k. 50, Józefowicz Wójt Gminy Chabielice rs. 2 k. 45, Wodziński Tadeusz za sprzedane broszury Prądzyńskiego, Statkowskiego i Dziecię Ginxa rsr. 2 kop. 40, N. N. z powodu pewnych wątpliwości przy obrachunku pomiędzy wierzycielem i dłużnikiem rs. 2, Wieczorkowski za sprzedane broszury Korzona, Wzdulskiego i Pamiętniki Franklina rs. 1 k. 50, Redakcja Kurjera Lubelskiego od różnych osób rs. 1 k. 50, N. X. rs. 1 k. 50, Księgarnia Sennewalda za sprzedane broszury Wzdulskiego rs. 1 k. 20, Kowalski Wójt Gminy Krzyżanow rs. 1 k. 21, Księgarnia Ungra i Banarskiego za sprzedane broszury Wzdulskiego rs. 1 k. 13, Księgarnia Gebethnera i Wolffa za sprzedane egzemplarze eklogi Niemcewicza „Nasze przebiegi“ i broszury Trejdosiewicza rsr. 1 k. 12½, Plenkiewicz Roman za sprzedane broszury Korzona, Prądzyński i Forstera rs. 1 k. 10, Kowalewski rs. 1, Zabłocki Henryk rs. 1, N. Y. rs. 1, N. Z. w uroczystości 10-letniego pożycia małżeńskiego rs. 1, X. rs. 1, Sokołowski Józef rs. 1, Ostrowski Antoni za sprzedane broszury kop. 90, Wawrzyniec Sas k. 50, N. U. k. 50, Księgarnia Błaszkowskiego za sprzedane broszury Wzdulskiego k. 54, Księgarnia Orgelbranda za sprzedane broszury Wzdulskiego k. 54, Księgarnia Wendego za sprzedane broszury Wzdulskiego kop. 48, X. Y. k. 30, Przystojecka Julja kop. 20, Ostrowski Antoni k. 10, razem rs. 748 kop. 7.

b) w naturze.

J. S. 33 łokci materji wełnianej za pośrednictwem Redakcji Kurjera Codziennego, za którą p. Józef Rejchmann ofiarował rs. 13, Grąbczewski Adam 16 książek różnej treści, Ignacy Knoll 200 egzemplarzy dziełka p. t. „Pamiętniki Franklina,“ Księgarnia Stopelle i Stan 105 ksiażek różnej treści, Bronisław Mayzel 50 egzemplarzy broszury p. t. „O zapewnieniu bytu rodzinie za pomocą ubezpieczeń życiowych,“ Dom H-wy Ostrowski i S-ka 7 ćwierci żyta krzycy hiszpańskiej do siewu wartości rs. 11 k. 87. Za ofiary powyższe Zarząd składa ofiarodawcom szczere podziękowanie.

Przewodniczący w Zarządzie *A. Białecki.*

Sekretarz, *E. Czajkowski.*

Dyrekcja Towarzystwa
Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Ma honor podać do wiadomości pp. Akcjonarjuszów Towarzystwa iż:

na zwyczajnem Zebraniu Ogólnem, odbytem dnia 29 września (11 października) r. b.

a) zatwierdzony został jednomyślnie etat wydatków na rok 1876, oraz

b) na Członków Kommissji Rewizyjnej wyznaczonej do rozpoznania sprawozdania Dyrekcji Towarzystwa za rok 1875, jednomyślnie wybrano pp. A. A. Kowalko —J. C. Kołogrywow,—Je. M. Sokołowski, i N. N. Tichonow. (2—3) —15,614—

— Mateusz *Kozerski* Obrońca przy Sądzie Pokoju w Sieradzu mianowany Regentem przy tymże Sądzie kancellarję swą otworzył w mieście Sieradzu i czynności swe rozpoczął. —15319—

Choroby płuc i gardła.

Doktor T. Hering.—Senatorska, Nr 11 (wprost Miodowej). Przyjmuje od 4tej do 6tej po południu.

(3—6) —14,984—

— **Juljusz Benzef Patron**, przeniósł Kancellarję swoją na ulicę Nalewki, Ner 3, naprzeciw ogrodu Krasińskiego. (2—3) —15,612—

— **Pani Natalja**, właścicielka magazynu mód, przy ulicy Marszałkowskiej Ner 40, powróciła z Paryża zaopatrzywszy swój magazyn w najświeższe modele z najpierwszych domów paryzkich. (3—3) —15,631

— **Dr. Wł. Sztemborski**, przeniósł mieszkanie na ulicę Senatorską pod Nr 6. Przyjmuje cierpiących na syfilis i skórę, w godzinach zwykłych (od 10—11 i 5—7 po południu). 4—6 —15261—

Warszawskie

PRZEDSIĘBIERSTWO BUDOWLANE

mające swój **Kantor przy ulicy Bielańskiej pod Nr 6**, zatrudnia się stawianiem lub restauracją budowli mieszkalnych, przemysłowych i innych, urządzaniem apartamentów, mieszkań i specjalnych magazynów, oraz zajmuję się wszelkiemi czynnościami związek z budownictwem mającemi, jako to: sporządzeniem planów, anszlagów, przygotowaniem dowodów do ubezpieczenia od ognia, zaprowadzeniem w domach już gotowych wszystkiego tego, co do konfortu przyczynić się może, to jest oszczędniejszego ogrzania, w sprowadzeniu wody, zlewów, urządzeniem waterklozetów, wentylacji, dzwonków pneumatycznych i elektrycznych, i t. p.

2—12 — 15646 —

TALIZMAN,

Papieros wyborowy zwijany, w cenie rs. 1 za 100 sztuk.—Lżejsze w maisowej, mocniejsze w angielskiej bibułce, pakowane po 10, 25 i 100 sztuk, we wszystkich magazynach

J. ROSENBLUMA

w Warszawie i Płocku.

—14929—3—5

Hurtowy Skład Herbaty

DOMU HANDLOWEGO

G. W. A. Westphal Sohn & Comp.

w HAMBURGU,

założonego w r. 1795, jest reprezentowany w Warszawie

przez p. B. ROSENBANDA.

Twarda Nr 6.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam honor podać do wiadomosci PP. Kupców, iż próby **Herbaty ostatniego zbioru**, znajdują się w lokalu pod powyższym numerem, gdzie mieści się Agentura Ubezpieczeń. Wszelkie zamówienia i obstalunki, będą załatwiane o ile możności najśpieszniej.

—14942—3—3 **B. ROSENBAND**, Agent.

Świeże transporta znanych i powszechnie używanych win Szampańskich z domu

HEIDSIECK & Comp.

w Reims

Monopole!

Monopole sec!

Grande Marque de l'Empereur!

nadejdą wkrótce do wszystkich pierwszorzędnych handli tutejszych. 2—3 — 15562 —

1,000 N-rów
Dziecinnych Zabawek,

Najtaniej

w Petersburskim Magazynie.

Róg Ś-to Krzyzkiej i Nowego-Świata.

Innych filji Magazyn w Warszawie niema.

—15400—2—4

Daktyle Marokańskie, Figi sułtańskie i Śliwki greckie prunelki zwane świeże tegoroczne, otrzymał i poleca Skład owoców i delikatesów

M. Krzyżanowskiego

ulica Senatorska Nr 22 wprost Kościoła Ś go Antoniego.

2—3 — 15581 —

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angielskiego Robins et Comp. w Londynie.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Koksu i Węgli kamiennych i kowalskich, oraz

Tektury smołowcowej i **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 31—0 — 3325—

DOM ZDROWIA

D-ra Zdzieńskiego,

przyjmuje na stałe pomieszczenie chorych tak mężczyzn jak i kobiety, zapewniając wszelkie wygody, a przytem troskliwą i skuteczną pomoc lekarską. 0—6 — 15468 —

Stowarzyszenie „Merkury“

w Sklepach swych:

Nowy-Świat Nr 76.
Podwal Nr 17.
Elektoralna Nr 33.
Marszałkowska Nr 45.
Krucza i róg Wspólnej,

sprzedaje wszelkie produkty spożywcze: wyborowe masła, litewskie i świeże, wszelkie gatunki kasz krajowych i zagranicznych, mąki, suszone owoce, towary kolonialne i t. d. Wszystko po możliwie nizkiej cenie.

Stowarzyszeni otrzymują przy kupnie marki, równające się ilości zapłaconych za towar pieniędzy, a które stanowią kontrollę dla służby.

Tamże znajduje się **Ser Śmietankowy**, wyrobu W-go Gniewosza, który otrzymał List pochwalny na ostatniej Wystawie. —13362—7—0

CENNIK
Węgla Kamiennego i Drzewa
W SKŁADZIE
KLECZEŃSKIEGO.
41. Aleja Jerozolimska 41.

Korzec węgla w najlepszym gatunku rs. 1.

Korzec węgla kostkowego z tegoż gatunku kop. 95.

Korzec węgla w średnim gatunku kop. 85.

Biorącym całemi wagonami, odstępuje się znaczny procent.

Wagony pomniejszych wymiarów, Skład najuprzejmiej ma zaszczyt upraszać, aby na kilka dni naprzód zamawiane były.

Sążeń kubiczny drzewa sosnowego rs. 13.

„ „ „ olszowego „ 14.

„ „ „ brzozowego „ 16.

Sążeń drzewa rąbanego kosztuje więcej rubla, pół sążnia więcej pół rubla.

¼ sążnia drzewa rąbanego sosnowego rs. 3 kop. 75.

„ „ „ olszowego „ 4 „ —

„ „ „ brzozowego „ 4 „ 50.

Wszystkie ceny obliczone są z dostawą.—14890—3—3

FABRYKA TABACZNA

pod firmą:

„NADIEŻDA“

w PETERSBURGU,

podaje do wiadomości publicznej, że wyłączną sprzedaż swych wyrobów, powierzyła Składom

LEONA S. HASSFELD

w Warszawie.

13—15 —13994 —

PIEKARNIA

H. STATLÄNDER

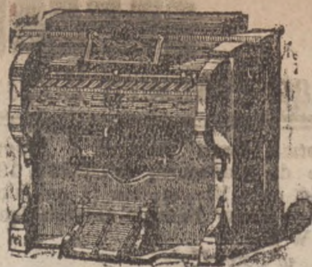
w Pułtusku.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, tak miasta jak i okolic Pułtuska, iż z dniem 8 Października r. b. napowrót w ruch wprowadzona po pożarze, i że jak dotąd, tak i nadal starać się będzie zadosyć uczynić wszelkim wymaganiom Łaskawej Publiczności. 2—3 — 15595 —

Lekcje kroju

sposobem francuzkim, udziela się tak po domach jako też i u siebie. ulica Elektoralna Nr 47, drugie piętro. Zastać można od 10 rano do 1 po południu i od 3 do 6 tej. 2—2 — 15569 —





NOWO OTWORZONY

SKŁAD FORTEPIANÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

GEBETHNERA I WOLFFA,

Krakowskie-Przedmieście, Numer 36,

WPROST SASKIEGO PLACU.

Poleca się znacznym wyborem **Fortepianów, Pianin i Melodykonów** z najcelniejszych fabryk zagranicznych, jako to: Blüthnera, Bechsteina, Pleyela Steinwega SS., Rönisch'a, Duysen'a, Biese'go, Seilera, Schwechtena, Wanke'go, Temlera, Bretschneidera, Carusa, Noaka, Irmlera, Debaina, Estey'a & Comp., Massona & Hamlina i t. d., oraz krajowych, fabryki Maleckiego, która na wystawie powszechnej Paryzkiej i Wiedeńskiej, otrzymała zaszczytne medale. 6—0— —11970—

PARCELLACJA

i budowa letnich murowanych mieszkań

(VILLE)

wraz z urządzeniem ogrodów w cenach przystępnych i z ułatwieniem wypłat podług planów już przygotowanych przez budowniczego Witolda Lanei, Wólka Grodziska przy stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej **Grodzisk** dzies. 630 (włók 22), dzies. 60 (4 włóki) łąk do nabycia **w częściach od 15 morgów począwszy.** Dwór i zabudowania gospodarskie mogą być oddane nabywcy znaczniejszej przestrzeni dla urządzenia folwarku. Młyn wodny z dwiema włókami ornej ziemi i łąkę. Wiadomość u W-go Wiktora Zawiszy, ulica **Marszałkowska** Nr 40 nowy, do godziny 10 rano codziennie, można się także zgłaszać piśmiennie. 1—10 — 15789 —

MAGAZYN MÓD I NOWOŚCI

W. KRUSZEWSKIEGO.

przy ulicy Miodowej Nr 495 pałac W-go Grabowskiego.

Został po powrocie właściciela z zagranicy już kompletnie zaopatrzony na nadchodzący sezon jesienny i zimowy, a mianowicie:

Wielki wybór **Materji jedwabnej** z pierwszych fabryk Lyonu (Sans Graise), jakoteż znaczny zapas **Aksamitu.**

Obfity dobór **Sukien gotowych** wełnianych i jedwabnych.

Okrycia aksamitne, jedwabne, oraz z drap de Velours, Boucley etc.

Sorties de Théâtre et de Bal.

Wierzchy do Futerr, wyłącznie dla których obstalowana została najlepsza materja Lyońska, **Futra gotowe.**

Kapelusze, Stroje, Kwiaty, Pióra etc. 1—3 — 15814 —

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna.

SKŁAD BRACI LESSER

przy ulicy Rymarskiej.

Otrzymał znaczny transport **Perfum** angielskich i francuzkich w różnych zapachach i flakonach rozmaitej wielkości. **Mydła** francuzkie, angielskie i niemieckie, **Proszki** do zębów, **Elixiry, Woda** kolońska prawdziwa, **Octy** toaletowe, **Woda** ateńska, **Nigritiné** czyli woda do farbowania włosów, **Pudry** angielskie i francuzkie, **Fixatoiry** do włosów, **Veloutiné** Fay'a i t. p. przedmiota. **Sprzedaje po cenach stałych umiarkowanych.** Kupującym w znaczniejszych partjach odstępuje się stosowny rabat. Obstalunki na prowincję i do Cesarstwa z wszelką akuratnością, załatwiają się. 3—3 — 15553 —

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna.

SPECJALNA FABRYKA

Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bohte

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór, Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą.

—15819—1—18

Jest do sprzedania

Szuba Niedźwiedziowa

kryta suknem granatowem w bardzo dobrym stanie za rs. 90, również inne futra i przedmioty garderoby męzkiej. Dużo bardzo pościeli mało co używanej, sukaia wełnianna. na Nowolipkach Nr 28, pierwsze piętro od frontu wchód ze schodów po lewej ręce. Zastać można codzień od 2 po południu do 5.

—15777—1—2

Rsr. 3,000,

jest do wypożyczenia w całości lub częściowo na hypotekę domu murowanego lub hipotekę wiejską w guberni Warszawskiej bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: ulica Biała Nr 6 domu, 1 piętro, mieszkania Nr 4.

—15809—1—3

Do sprzedania bardzo tanio, prawie nowy

Płaszcz wojskowy

z kołnierzem i wyłogami z bobrów amerykańskich, roboty p. Tarkowskiego, na mężczyznę dobrego wzrostu, ulica Marszałkowska Nr 71, mieszkania 35, stróż wskaże od 9 do 12 rano i od 5 do 6 po południu.

—15812—1—3

Za cenę przystępną są do sprzedania,

2 Dorożki, 5 Koni,

wiadomość przy ulicy Chłodnej Nr 60, między godziną 7 a 9 rano. Stróż wskaże.

—15784—1—3

STÓŁ JESIONOWY

rozsuwany z 5 blatami doj wstawiania, jest do zbycia za rubli 18. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej Nr 3 u właścicielki domu, na 1 piętrze. —15813—1—3

Algierka sukienna

szopami podbita, w dobrym stanie, do sprzedania, ulica Chłodna Nr 770, wiadomość w składzie octu. —15792—1—3

SKŁAD LAMP

S. Lehoczky i K. Artzt

Krakowskie-Przedmieście Nr 60 w Gmachu Wystawy Sztuk Pięknych

otrzymał:

Naftę Amerykańską Najlepszą

i sprzedaż takowej na beczki, garnce i kwarty z dniem dzisiejszym rozpoczął.

1—3 — 15681 —

Rs. 1,000 i 700

bezpośrednictwa, do wypożyczenia na hypotekę domu po Towarzystwie. Widok Nr 1 nowy, mieszkania Nr 27, piętro pierwsze.

—15827—1—1

Do sprzedania

Suknie damskie

nowe i używane, pochodzące z najpierwszych magazynów. Wiadomość przy ulicy Erywańskiej Nr 4, dom Petko, mieszkania Nr 2.

—15719—2—3

TERCET

w Starej Bawarji,

w przechodnim domu Roezlera, dziś i każdego wieczoru

Wejście bezpłatne. **Wosiński.**

—15340—8—24

Nr 41. Nowy-Świat. Nr 41.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić W. P., że z d. 10 października otworzonym został

Skład Piwa Exportowego

i różnych gatunków z browarów renomowanych, sprzedaż takowego uskutecznia się na butelki hurtowo i detalicznie polecając się przeto względom W. P. Pozostając z szacunkiem

Juljan Imich.

—15479—4—8

Jest do sprzedania DOM

Murowany przy ulicy Złotej za rs. 60,000 oraz przy tym domu jest plac mający rozległości 4,000 łokci kwadratowych, który może być kupiony razem z domem lub osobno na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość ulica Ciepła Nr. 8 nowy, stróż wskaże.

—15639—2—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

DRUKI

pod haft i sutaś. Obejrzeć można od godziny 12 do 4, Krakowskie-Przedmieście wprost Śgo-Krzyża Nr 8 nowy, 5 mieszkania, 3 cie piętro. —15647—2—2

F. Grochulski

Krawiec Męzki ul. Bednarska Nr 7 nowy przyjmuje wszelkie obstalunki, tak ze swego jako i przyniesionego materjału. Zwraca się uwagę, że odzienie podszarzane można przez nicowanie, podfarbowanie, wyplamienie, lub dekatyzowanie, niewielkim kosztem do dobrego i zdatnego do użytku przyprowadzić stanu. Tego się podejmuje po cenach umiarkowanych i poleca względom JWW. i WW. Panów. 1—3—15796—

Linije dla nauki kroju

SUKIEN

Dostać można w Sklepie Wincentego Szuwalskiego, Krak.-Przedmieście Nr 95, wprost kolumny Zygmunta. Cena jednej linii kop. 40, biorącym tuzinami, ustępuję rabat.

—15640—2—3

U Akuszerki T. Leżańskiej

Osoba spodziewająca się słabości, może znaleść pomieszczenie i troskliwą opiekę. Ulica Nowomiejska r. Gołębia Nr. 3. —15783—1—3

Jest do sprzedania:

Salopa i Mufka Tumakowa jedwabnym rypsem kryta, za rs. 150. Tułup Niedźwiedziowy granatowym suknem kryty za rs 70. Palto syberynowe, podbite futrem za rs. 50. Wiadomość w Sklepie Kuśnierskim Wgo Korzyckiego przy ulicy Bielańskiej pod Nr. 598

—15638—2—3

JAWORSKIEGO

KALENDARZ RODZINNY

na rok 1876,

wyszdł z druku nakładem Księgarni

STOPPELLE I STAN

5—6 **CENA KOP. 15.** —14812—

OGŁOSZENIE.

W sali posiedzeń Zarządu Okręgowego Inżynierskiego Warszawskiego Okręgu Wojskowego, odbędzie się w dniu 21 Października (2 Listopada) r. b. o godzinie 12 w południe, stanowcza licytacja bez przetargu, z dozwoleniem podawania i nadsyłania opieczętowanych deklaracyj, na wydzierżawienie dwunastoletnie, poczynając od 1 Stycznia r. 1876, siedmiu dzies. 1603¼ sąż kwadr. łąk położonych na esplanadzie Warszawskiej Aleksandrowskiej Cytadeli.

Wadium dające prawo uczestniczenia w licytacji składa się w gotowiźnie w ilości rs. 75, jakowe po skończonej licytacji utrzymujący się przy dzierżawie uzupełnić winien w przeciągu **trzech** dni do wysokości połowy zaofiarowanej summy dzierżawnej. W razie niedopełnienia tego warunku, wadium złożone staje się własnością bezpowrotną skarbu i nowa licytacja się oznacza.

Przystępujący do licytacji głośnej, powinni w tym celu podać prośbę na stemplu 40-kopiejkowym nie później jak do godziny 12-tej dnia oznaczonego na licytację, przy załączeniu wadium w ilości powyżej wyrażonej. Mający zaś licytować za pomocą opieczętowanych deklaracyj, obowiązani są takowe złożyć lub nadesłać również w terminie wyżej wskazanym, podług wzoru niżej zamieszczonego.

Deklaracje opieczętowane napisane być powinny tak samo na stemplu 40-kopiejkowym, z dołączeniem do nich wadium wymienionego.

Wzór do deklaracji.

Do Zarządu Okręgowego Inżynierskiego Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

N N

Deklaracja.

Wskutku uczynionego wezwania na dzień 21 Października (2 Listopada) r. b. do licytacji na wzięcie w dzierżawę 7 dzies. 1603¾ sąż. kwadr. ziemi położonej na esplanadzie Warszawskiej Aleksandrowskiej Cytadeli, mam honor oświadczyć, iż biorę na siebie wymienioną dzierżawę, z obowiązkiem ścisłego wykonania zatwierdzonych warunków, odczytanych przezemnie i we wszystkich szczegółach mi wiadomych, za summę roczną rs. (wyrazami). Wadium w stosunku półrocznej summy dzierżawnej przezemnie zadeklarowanej, w ilości rs. . . . (tyle to) załączam przy niniejszem.

W razie nieprzyznania mnie dzierżawy, upraszam o zwrot wadium za pokwitowaniem (takiej to osoby).

(podpis podającego deklarację).
(miejsce zamieszkania).
(Data).

Przyjmujący udział w licytacji głośnej osobiście lub przez upoważnionych do tego, nie będą mieli prawa podawać jednocześnie opieczętowane deklaracje.

O rezultacie licytacji oznajmionem będzie Radzie Wojskowej.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w dniach biurowych posiedzeń w Zarządzie Okręgowym Inżynierskim, mieszczącym się w Warszawskiej Aleksandrowskiej Cytadeli.

1—3 — 15746 —

W Zarządzie Okręgowym Intendantury Warszawskiego Okręgu Wojskowego

odbędzie się w dniu 23 Października (4 Listopada) roku 1875, stanowcza licytacja głośna i przez opieczętowane deklaracje na dostawę do pracowni mundurów w Brześciu Litewskim, potrzebnych na rok 1876 drew trzypolanowych sążni 216 i arsz. 2, w tem drew brzozowych lub dębowych sąż. 62 arsz. 1 wersz. 12, oraz sosnowych lub jodłowych sąż. 154 wersz. 4.

Szczegółowe ogłoszenie o tej licytacji, jakoteż warunki dostawy drew, interesowani odczytywać mogą każdodziennie w czasie posiedzeń biurowych, w Warszawie w Zarządzie Intendantury, i w Brześciu w Kancellarji Zawiadującego pracownią mundurów.

1—3 — 15747 —

KOMORA GŁÓWNA SKŁADOWA WARSZAWSKA,

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 14 (26) Października r. b. to jest we Wtorek i dni następnych, z wyjątkiem świąt, od godziny 10 tej z rana, w gmachu Komory przy ulicy Chmielnej, pod Nr 1555, odbywać się będzie licytacyjna wyprzedaż towarów skonfiskowanych, jako to: materji jedwabnych i półjedwabnych, oraz takichże wsąsek, wełnianych materji niefolowanych i takichże chustek, tkanin bawełnianych białych, farbowanych i drukowanych, chustek bawełnianych drukowanych, tiulu, koronek, tkaniny z nitek gummy elastycznej, ceraty, szmuklerskich wyrobów wełnianych, jedwabiu do szycia, octu tualetowego, pomady, kałamarzy, okularów w taniej oprawie, guzików blaszanych i rogowych, szczotek, grzebieni rogowych, szpryczek szklannych, instrumentów muzycznych (harmonijek), porte tabac, woreczków, materjałów piśmiennych, ołówków, drewnianych zegarów ściennych z mosiężnemi kółkami podróżnych kufereczków ręcznych, zamków mosiężnych, łopat żelaznych, imbryczków, spodków i t. p. wyrobów z mosiędzu, wina szampańskiego, cygar, tudzież lnianego płótna białego i takichże chustek do nosa w różnych gatunkach, fartuszków wyksatynowych i wielu innych towarów.

Szacunkowa wartość powyższych towarów, wynosi w ogóle rubli srebrnych 7828.

Warszawa, dnia 29 Września (11 Października) 1875 r. 3—3 — 15373—

Potrzebni są zaraz

UCZNIOWIE

do Zakładu Artystyczno-Litograficznego **B. Sławoszewskiego,** przy ulicy Królewskiej Nr 23, w domu gdzie Tivoli —15704—1—3

Potrzebna jest

PANNA

do szycia bielizny, usdatniona do maszyny Howego. Ulica Sienna Nr 6/1092 do pani Sołtyk. —15771—1—1

Nowo otworzona Pracownia

Sukien i Okryć damskich przyjmuje wszelkie roboty w zakres toalety damskiej wchodzące i wykonywa wedle najświeższych żurnali paryzkich, z wszelką akuratnością po cenach bardzo przystępnych. Również przyjmują się do roboty Salopy i podbijanie tychże futrem. Ulica Twarda Nr. 3, gdzie Cyrkuł, przez bramę nad którą znak cyrkułowy w prawej oficynie 1-sza sień od bramy na dole mieszkania Nr. 4. Tamże jest Suknia jedwabna jasna, świeża do sprzedania. 1—3—15830

OGŁOSZENIE.

W dniu 17 (29) październiku r. b. o godzinie 12-ej w południe w Trybunale Cywilnym Warszawskim w Wydziale I-szym sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze subhastacji, Osada Fabryki żelaza Inowłodz, w powiecie Rawskim gubernii Petrokowskiej położona. Wadjum do licytacij rs. 23,900. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 23 524 kop. 14. Warunki licytacyjne przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału W-go Linowskiego, lub u Obrońcy sprzedaż popierającego, w Warszawie przy ulicy Rymarskiej pod N-rem 2 zamieszkałego.

Michał Szymanowski Mecenas.

1—2—15,831

Sprostowanie omyłki.

Nieruchomość pod Nr 1147k w Warszawie do SS-ów Czajkowskich należąca, ma rozległości nie łokci 6752, lecz 10,150 łokci kwadratowych. Szacunek rs. 8677 kop. 20. Vadium rs. 900.

Plac zaś Nr 1147k (2) ma rozległości nie łokci 5378, lecz 5398 łokci kwadratowych. Szacunek rs. 3764 kop. 60. Vadium rs. 400.

Licytacja odbędzie się dnia 14 (26) Października r. b. o godzinie 4 z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I-go, przed W. Maciejowskim Assesorem Delegowanym.

Zygmunt Krysiński O. p. S.

1—3 — 15178

Na prowincję żądaną jest

Młoda Osoba,

która umie doskonale szyć na maszynie i zna krawieczyznę. Wiadomość przy ulicy Wierzbowej w magazynie P. Geismer; w Hotelu Angielskim. —15794—1—1

Zakład naukowy

Kapitana von Gallera,

przygotowuje do egzaminu wolnowstępujących do wojska na prawach 3-go rzędu, otwarty w dniu 7/19 Października r. b. przy **ulicy Leszno Nr 25.**

Zapis odbywa się codziennie w mieszkaniu **kapitana von Gallera,** przy ulicy Nowy-Świat, w domu Zarządu wojennego Nr 67, oraz w mieszkaniu **Nauczyciela prymatnego, Kazimierza Michałowskiego,** przy ulicy Leszno Nr 25, od 5 do 7 po południu.

—15811—1—6

CHŁOPIEC

potrzebny jest do sprzedaży Wódek. Wiadomość: róg Wspólnej i Kruczej.

—15786—1—2

Potrzebny jest

SŁUŻĄCY

z dobrą rekomendacją. Wiadomość w składzie bielizny Maurycego Reichel, w gmachu Teatralnym. —15644—2—3

WAZNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Na Jesienny i Zimowy Sezon, otrzymałem

WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘZKIEJ.

PREIS CURANT:

	od rs. do rs.		od rs. do rs.
Garnitury Jesienne.	18—26	Garnitury żakietowe..........	22—28
Sak Palta Jesienne.	13 - 22	Garnitury frakowe...........	24—30
Palta Zimowe	14—32	Szlafroki	12—18
Marynarki	7—12	Ubiory ranne	12—18
Marynarki podszyte barankami.	15—22	Spodnie jesienne i zimowe ...	5— 8 k. 50
Garnitury Myśliwskie	17—22	Palta zimowe dziecinne	10—15
Kurtki do Polowania.	8—12	Dziecinne garnitury	5— 8 k. 50
Bluzy do konnej jazdy	6— 8	Dziecinne garnitur. marynarkowe	10—12
Burki zwyczajne i Angielskie .	17—34	Kamizelki Liońskie aksamitne po rs. 5	
Hakeloki	18—25	Kamizelki Stuczkowe........ „ „	3 k. 50
Garnitury tużurkowe.	23—32		

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

obecnie ulica Senatorska Nr 22,

vis à vis Kościoła Ś-go Antoniego. 15369—6—0

Nauczyciel

Polak, posiadający doskonale język rossyjski, mogący się podjąć przygotowania na wsi dwoch chłopczyków do Klassy III gimnazjum klassycznego, zechce się zgłosić między godziną 9 a 12 do domu przy ulicy Chłodnej Nr 19, na 2 piętrze, mieszkanie na prawo. Osoby nie posiadające stosownych świadectw mogą się nie fatygować. —15801—1—3

Poszukuje się na stół i pensją

UCZNIA

z dobrą rekomendacją z V lub VI klasy gimnazjum filologicznego, do nauki 3 chłopców. Wiadomość pod Nr. 586b przy ulicy Długiej (Eldorado) mieszkania Nr 14. —15637—2—2

Potrzebną jest

O S O B A

która pięknie szyje bieliznę na maszynie, może mieć swoją maszynę, do domu prywatnego. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera pod literą W. K.

—15678—2—3

Żądani są zaraz

NAUCZYCIELE,

jeden do przedmiotów filolog, drugi do matematyki. Rekomendacja Nauczycielska, Nowy-Świat Nr 72, wprost S-to Krzyzkiej.

—15829—1—1 **M. Stopczyk.**

PANIENKĘ

kto by sobie życzył umieścić dla wspólnej edukacji z własną córką, raczy się zgłosić d Bogdańskiej byłej przełożonej Pensji IV klasowej. Ulica Żórawia Nr 1, mieszkania Nr

—14154—6—6

Do sprzedania:

Kaftan myśliwski, podbity najlepszemi Lisami, kryty drapem, bardzo mało używany, za rs. 30. Dubeltówka, system Lefoche, z futerałem, za rs. 45. Ceny ostatnie. Ulica Grzybowska, Nr 27 u stróża. —15632—2—3

W dniu 13 (25) Października r. b., o godzinie 1 z południa, sprzedane będą w Kancellarji Szpitala Starozakonnych, pozostałe

Jabłka rajskie

nieprzydatne, oraz nierozkupione do użytku religijnego, w partjach po 25 sztuk, a to za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające. —15804—1—2

Do sprzedania

Salopa tumakowa

z dużym kołnierzem z wyborowych tumaków, rypsem jedwabnym pokryta, używana; Dwa **Kołnierze** duże, jeden tumakowy, drugi piżmowcowy, używane; Dwie **Suknie** wełniane, oraz **Fonsza.** Ulica Wspólna Nr 5, mieszkania Nr 2, od 10 rano do 4 po południu. —15778—1—1

Do sprzedania:

Bufet jesionowy 6¼ łokcia długi, z kontuarem, lub bez tegoż; **Szlafbanki** z wieszadłami, zdatny do przedpokoju i **Forsztowanie** rozbierane na pokój, przeszło 9 łokci, jesionowe na obie strony, polituruwane, wszystko w najlepszym stanie. Nr 14, mieszkania 11.

—15815—1—3

Skład Maszyn do szycia
Ludwika Heilpern,
Ulica Leszno, Nr 7 nowy.

poleca oryginalne **Amerykańskie** maszyny tak **ręczne** jak i **nożne**, do użytku domowego i do krawiecczyzny, po cenach tanich.

Maszyny **do szycia rękawiczek** oryginalne Rudolfa, po cenach tanich.

Nici, igły, oliwa, czółenka i wszelkie przybory do maszyn. Nauka szycia bezpłatna, gwarancja dwuletnia, reperacja śpieszna.

ulica Leszno, Nr 7 nowy, 1-sze piętro.

15759—1—3

Bazar Stowarzyszenia „Merkury."

Róg Bielańskiej i Tłomackiego.

Przyjmuje do sprzedaży różne rzeczy nowe i używane, a poczynając od października przyjmuje futra. Obecnie posiada do sprzedania: biurka i komody antyki, stoliki z bronzami, łóżko jesionowe z materacami, bilard damski, zegary, cytrę, skrzypce wysokiej wartości, świeczniki, lichtarze, krucyfiks i monstrancję srebrną (antyki), samowar Fragetowski, klatkę mosiężną na papugę; naczynia blaszane i szklanne, porcelana stara francuska, saska, berlińska i wiedeńska, muszle morskie, fajki piankowe w srebro oprawne, biżuterje, obrazy olejne, sztychy stare i nowożytne, różne mapy, książki i nuty; ubiory męzkie i kobiece, trzewiki, kalosze gumowe i t. d.

—10957—13—0

Ponieważ zakład mój krawieczyzny damskiej przeniosłam z pod Nru 37 pod Nr 30 Nowy-Świat mam honor polecić się Szanownym Paniom, że jak dawniej tak i obecnie przyjmuję wszelkie obstalunki w zakres strojów i ubrań damskich, jako to, kapelusze, suknie, salopy i okrycia, oraz odświeżam woale czarne krepowe i fryzuję pióra. Jak również podejmuję się obstalunków na dostawę węgla kamiennego **Flora**. Adres: mieszkanie w gablotce przy bramie.

E. Łapińska.

—15557—3—3

Do sprzedania

DOM

murowany przy ulicy Solnej z placem frontowym pod budowę. Tamże do wynajęcia każdego czasu Cała Oficyna mieszcząca w sobie 2 duże sale, z których jedna z galerją, duże suteryny i lokale po 3 i 2 pokoje. Wiadomość u Rządcy domu przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1403A (policyjny 58A) w godzinach popołudniowych od 3 do 5.

—15445—3—3

Fabryka Kapeluszy
Feliksa Babickiego,

ulica Marszałkowska Nr 67.

Na nadchodzącą porę zimową, zaopatrzyłem moją fabrykę, podobnież jak w latach poprzednich, w znaczny dobór butów, pantofli, pantofelków, wyrabianych z filcu w różne gustowne desenie, oraz w znaczny zapas podeszew, tak zwanych zdrowia:—przyjmuje również obstalunki na alembiki, tłoki do pomp i maszyn, wyrabiane z filcu. Nadto skład mój zaopatrzyłem po powrocie za granicy, w znakomity zapas kapeluszy cylindrowych, filcowych, szapoklaków, oraz kapeluszków dziecinnych w najmodniejszych fasonach. Ceny jaknajprzystępniejsze.—Dla PP. Kupców biorących na tuziny, odstępuję stosowny rabat.—Mam zaszczyt polecić się względom Szanownej Publiczności.—W tymże Magazynie potrzebny jest **Szewc** do robienia pantofli filcowych.—**Feliks Babicki.**

—15782—1—3

W dobrach Pruszków pod Warszawą, przy stacji D. Ż. W. W., jest do sprzedania znaczny zapas

LODU

na miejscu, lub z dostawą do Warszawy. Wiadomość u Jankowskiego dzierżawcy dóbr w Pruszkowie. —15793—1—1

LÓD

po kop. 15 za pud, sprzedaje się w browarze przy ulicy Ceglanej pod Nrem 2/1119/20. —15578—2—2

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

nowych, Stolik do kart i Szesląg. Leszno Nr 5, na dole w bramie, 2 drzwi.—15816—1—3

FABRYKA

Roberta Bothe

Nowy-Świat Nr 38.

KUCHENKI

naftowe

najlepszej konstrukcji i naczynia odpowiednie, w wielkim wyborze. (Cenniki illustrowane), **Formy miedziane** do galaret, kremów i ciast. **Maszynki do kawy, Klosety i Water-klosety.** Handlującym odpowiedni rabat.

—15820—1—6

Są do sprzedania

Fachy sklepowe

stóp kw. 1080 trzycalowej grubości, stóp 2475 dwucalowej. Przytem różnej wielkości szafy okute z szufladami. Wszystko bardzo przydatne przy urządzaniu nowych sklepów i magazynów. Wiadomość pod Nr 4 Nowy-Świat u malarza Gąseckiego. —15545—3—3

Doświadczone od kilku lat lekarstwo od bólu zębów!

Wodę Peruwiańską

sprzedają przy ulicy Nowy-Świat Nr 68 mieszkania 11, w prawej oficynie na 1 piętrze. —15489—3—6

Ulica Ś-to Jańska Nr 4, mieszkania 9, przyjmują się

Rękawiczki do prania,

jelonkowe po kop. 6, glansowane po kop. $7\frac{1}{2}$, z reparacją. —15552—3—3

Do sprzedania

Cztery Konie

2-a wozy, chomonta i skrzynie do piasku. Wiadomość codziennie przy ulicy Furmańskiej pod Nr 10 u p. Jechimowa. —15679—3—3

Do sprzedania

Dwie Krowy

na ocieleniu.—Tamże **Sieczkarnia** o 2-ch kosach, na Nowej Pradze, ulica Kowalska Nr 101. Wiadomość w każdym czasie. —15633—2—3

Deski i Bale

jesionowe, olszowe, dębowe, lipowe, bukowe, grabowe, sosnowe, świerkowe, topolowe. Ulica Sienna Nr 17, ceny bardzo umiarkowane. —15089—2—6

Dwie Karety

mniejsza i większa mało używane. **Wolanty i Faetony** nowe na jednego i parę koni, **Wolant** używany z chomontem angielskim. **Dorożka egoistka** petersburska używana, **Bryczka** na resorach nowa, a druga używana, oraz **Bryka** kryta do podróży, na resorach z chomontami krakowskiemi, są do sprzedania w fabryce A. Czarneckiego, ulica Orla Nr 10. —15517—3—3

Znane ze swej praktyczności

Rolki waciane

do zatykania szczelin w oknach na zimę, wyrabia i sprzedaje fabryka waty, Leszno Nr 655 nowy 4, w oficynie, biorącym w znaczniej ilości odstępuje stosowny rabat. —14911—6—6

Jest do sprzedania zaraz

Garnitur Mebli

jesionowych, szabowany, repsem pokryty, składający się: z kanapy, dwóch foteli, dwunastu krzeseł i stołu,—również dwie SZAFY jesionowe, rozbierane do sukien. Wiadomość u właściciela domu Nr 107 i 117, naprzeciw Zamku i róg Piwnej. —15823—1—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

składający się z sześciu krzeseł, dwóch foteli kozetki i kanapy, za przystępną cenę, przy ulicy Śliskiej Nr 4. Tamże jest **Suknia wełniana** prawie nowa, Reszki materji mogące być użyte w magazynie, Kwiaty i Kapelusz zupełnie nowy. Wiadomość u stróża. —15808—1—1

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

maheniowy utrechtem merderowym kryty: kanapa, dwa fotele, 12 krzeseł i stół, jako też szafa mahoniowa, stoliki, szafka kuchenna, kredens i t. p., także szkło, porcelanowe wazony, słupki stinkowe. Wiadomość na rogu ulicy Długiej i Freta Nr 280, 1-sze piętro. —15810—1—2

Za cenę nader przystępną są do sprzedania

2 Garnitury Mebli

mahoniowych, oraz Materace z włosa, morskiej trawy i Sienniki u Tapicera, Senatorska Nr 20. —15334—4—6



FORTEPIANY I PIANINA

nowe, w wielkim wyborze do sprzedania. Świeżo sprowadziłem z najcelniejszych zagranicznych fabryk, które sam wybierałem, mając na tem polu doświadczenie jako specjalista, który przeszło lat 30 prowadził własną fabrykę, zarazem wielki wybór nowych i używanych Fortepianów i pianin do wynajęcia. Ceny umiarkowane. Skład przy ulicy Ś-to-Krzyskiej wprost Jasnej Nr 25, dom W. Włodkowskiego.—**K. Fritsche.** —15384—3—3

J. DÜTZ

Korrektor fortepianów, przyjmuje wszelkie reparacye, strojenie, także jest do sprzedania fortepian świeżo wyrestaurowany o 6 i pół oktawie, z 2-ma szprejcami, krótki. Elektoralna Nr 20. 1—3—15,691

FORTEPIAN

o 6 oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania **za rs. 25.** Ulica Freta Nr 18 nowy, 6 mieszkania, na 2-m piętrze. —15597—3—3

POKÓJ

jeden z oddzielnem wejściem, w Hotelu Paryskim, w każdym czasie do wynajęcia. Wiadomość tamże, w sklepie z obuwiem. —15821—1—3

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia w każdym czasie do kwartału następnego, za rs. 20 miesięcznie

Dwa pokoje

umeblowane, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 64, mieszkania 9 —15822—1—3

Pokój

osobny, dla odbycia słabości, a zarazem **Skrzypce** w dobrym stanie do sprzedania, przy ulicy Nowy Świat, niedochodząc ulicy Smolnej Nr 24, u Akuszerki. —15825—1—1

Pierwsza w Warszawie

Chambres garnies.

Pokoje świeżo utapetowane i umeblowane, z osobnymi wchodami, usługą, samowarem i opałem, od 12 do 30 rubli miesięcznie. Ś-to Krzyzka Nr domu 21. —15791—1—2

Kawalerskie 3 Pokoje

z przedpokojem, od frontu, za rs. 350, do wynajęcia w każdej chwili. Róg Żabiej i Placu Bankowego Nr 7. Wiadomość w Kantorze Loterji P. Kornfeld, w tymże domu. —15800—1—3

POKÓJ

na piętrze, zaraz do najęcia do dnia 1 Kwietnia r. p. lub na kwartał jeden, przy ulicy Dzielnej Nr 15. —15763—1—1

Do wynajęcia każdego czasu

Salon i Pokój

lub dwa z przedpokojem **umeblowane**, na dole od frontu. Ulica Chmielna Nr 21, z bramy na prawo. —15691—2—3

MIESZKANIE,

w nowo zbudowanym domu przy ulicy Mokotowskiej Nr 6, składające się z trzech pokoi, przedpokoju kuchni i piwnicy, z wygodami i zlewem, na parterze jest do wynajęcia. 1—3—15,797

Marszałkowska Nr 54 nowy, st

Pokój parterowy,

z opałem, bez lub z meblami do wynajęcia. Tamże w mieszkaniu Nr 1 od 4—5 bliższe szczegóły. —156[illegible]—2—2

Na ulicy Hożej pod Nrem 16/1645A, na 1-m piętrze od frontu, jest do wynajęcia z powodu wyjazdu od 1 (13) Listopada r. b.

LOKAL

składający się z 9 pokoi, salonu z balkonem, z 2-ma przedpokojami i pokoju dla służby, kuchni, 3-ma piwnicami, góry, stajni i wozowni, z mieszkaniem dla stangreta w oficynie, stróż domu wskaże. —15653—2—5

Pokoje umeblowane

z wszelkiemi wygodami, do najęcia każdego czasu. Chmielna Nr 33, mieszkania 4, 1-sze piętro. —15495—4—6

DWA POKOJE

salon i przedpokój, umeblowane, do najęcia kwartalnie lub miesięcznie. Nowy Świat Nr 12, mieszkania 4, drugie piętro od frontu. —15281—5—6

Do wynajęcia zaraz

Dwa Pokoje

jeden duży z balkonem, drugi o jednem oknie i duża kuchnia, na pierwszem piętrze. Ulica Dzika Nr 5, wiadomość u stróża Antoniego. —15427—2—3

Dwa Pokoje,

na 2 piętrze od frontu przy ulicy Bednarskiej Nr 15 do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość u lokatora na 2 piętrze, drzwi Nr 15 do godziny 12 i od 3 do 5. —15677—2—3

LOKAL

składający się z 3-ch pokoi, kuchni i piwnicy na 2 piętrze od frontu w domu Nr 8/954 za Żelazną Bramą jest do wynajęcia każdego czasu za cenę znacznie obniżoną do rs. 280. Wiadomość u Rządcy i stróża w miejscu. —15544—3—3

Dwa Pokoje

do najęcia na 1 piętrze: Ulica Krak.-Przedmieście Nr 58. —15549—2—3

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, jest do sprzedania.—Tamże potrzebny **Wspólnik** do interesu fabrycznego korzystnego, z kapitałem od 300 do 600 rubli. Wiadomość pod Nrem 40, ulica Podwal. —15481—2—3

Jest do wynajęcia każdego czasu za cenę przystępną

Sklepik z Wiktuałami

przy ulicy Dzielnej Nr 31 nowy. Wiadomość na miejscu. —15465—2—3

SUSZARNIA

czyli tak zwane Lassy, siodłate, kompletne, dawnego fasonu, susząca 15 korcy słodu dziennie, w dobrym stanie, są do sprzedania w browarze przy ulicy Ceglanej pod Nrem 2/1119/20. —15579—2—2

Zgubiono w Piątek dnia 15 w Sali Towarzystwa Muzycznego lub wychodząc do dorożki

Bransoletkę złotą

wąską porte-bonheur. Ponieważ to była pamiątka, uprasza się znalazcę o oddanie takowej na ulicę Rymarską Nr 10 do właściciela domu. —15639—2—3

Znaleziony na Nowym-Świecie

Pierścionek Złoty,

z turkusem, za udowodnieniem i powróceniem kosztu ogłoszenia, odebrać można przy ulicy Mokotowskiej Nr. 6, mieszkania Nr. 5. 1—3—15,798

W dniu 10 Października r. b. ze wsi Brzuza powiat Kozienicki, gubernia Radomska zginął

PIES

z gatunku chartów, maści ciemno-żółtej nazwany Hassaj, ktoby go zatrzymał lub wiedział o nim niechaj da znać do rządcy domu przy ulicy Wiejskiej Nr 11 nowy, a otrzyma stosowną nagrodę —15661—2—3

W Drukarni „Kurjer'a Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.

WYDAWNICTWA S. LEWENTALA

W WARSZAWIE,

ulica Widok Nr 12.

KŁOSY

Czasopismo illustrowane tygodniowe, poświęcone literaturze, nauce i sztuce,

wychodzi w każdy Czwartek każdego tygodnia. Numer składa się z półtrzecia wielkich arkuszy i obejmuje 20 kolumn czyli stronnic in folio, druku garmontowego w 3 szpalty, ozdobionych licznemi drzewerytami

Prenumerata wynosi w Warszawie: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2, miesięcznie kop. 67½.
w Cesarstwie i na prowincji w Królestwie, wraz z przesyłką pocztową: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3.

Tygodnik Romansów i Powieści,

wychodzi w każdą sobotę każdego tygodnia i obejmuje 16 kolumn w dwie szpalty ścisłego garmontowego druku. Każdy numer zawiera zarówno powieść oryginalną jak i tłómaczoną, oraz kronikę tygodniową wypadków krajowych i obcych.

Prenumerata wynosi w Warszawie: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75.
w Cesarstwie i na prowincji w Królestwie wraz z przesyłką pocztową: rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1.

Biblioteka najcelniejszych utworów literatury europejskiej.

wychodzi raz na tydzień przy **Kłosach** i **Tygodniku Romansów i Powieści** w dodatkach dwu lub trzyarkuszowych, w formacie większej ósemki drukiem ścisłym, garmontowym i mieści w sobie najznakomitsze płody **poetyckie, dramatyczne, powieściowe, historyczne i moralno-filozoficzne wszystkich** narodów Europy, ze szczególnem jednak uwzględnieniem literatury ojczystej.

Dodatki wyszłe w ciągu jednego miesiąca, około 10—12 arkuszy druku, stanowią tom jeden ogólnego zbioru, czyli w ciągu roku pojawia się takich tomów dwanaście (kwartalnie trzy).

Cena każdego tomu tak w Warszawie jak i na prowincji w Królestwie i w Cesarstwie, wraz z przesyłką pocztową kop. 40, czyli rocznie kosztuje Biblioteka rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20.

ALBUM JANA MATEJKI,

wraz z tekstem objaśniającym, Kaz. Wł. Wójcickiego, zawierać będzie w trzech częściach ośmdziesiąt kilka kompozycyj genialnego malarza, który własnoręcznie wszystkie rysunki na drzewie wykonał. **Część pierwsza i druga wyszły już z druku** i wszystkim prenumeratorom rozesłane zostały. **Część trzecia zaś i ostatnia jest pod prassą** i wkrótce ukończoną zostanie.

Prenumerata za wszystkie trzy części Albumu wynosi w **Warszawie rs. 10**, z przesyłką pocztową na **prowincji w Królestwie lub Cesarstwie rs. 11.**

Zapisujący się na Album, natychmiast wyszłe dwie części tego pomnikowego dzieła odebrać mogą.

Wszystkie powyższe wydawnictwa prenumerować można u Wydawcy tychże, przy ulicy Widok Nr 12, oraz we wszystkich Księgarniach i Kantorach pism perjodycznych. 4—6 — 14522 —

Księgarnia Nakładowa Michała Glücksberga

Ekspedycja Główna:

Pisma tygodniowego BLUSZCZ.

Pisma Ś-go z illustr. Gustawa Doré.

Galerji Włoskich, (Muzeum Sztuki Europejskiej).

Zbioru Powieści J. Ig. Kraszewskiego.

oraz

REDAKCJA PISMA BLUSZCZ,

mieszczą się obecnie

przy ulicy Nowy-Świat, w domu Nr 55 nowy

Listy i korrespondencje pieniężne uprasza się adressować wyraźnie: „Do Księgarni nakładowej M. Glücksberga“ lub też „do Redakcji **Bluszczu** Nr 1250 (55 nowy)“ 8—10 — 8183 —

Nowowstępujący kandydaci, którzy

nie zdali egzaminu do szkół rządowych,

lub też którzy dla braku miejsca nie zostali pomieszczeni w klassach właściwych, mogą jako pensjonarze lub przychodni przygotowywać się wspólnie z miejscowymi, tak, ażeby przy racjonalnie prowadzonych lekcjach, ze współudziałem nauczycieli języków francuzkiego i niemieckiego, mogli być w ciągu roku albo też od przyszłej wakacji pomieszczeni w zakładach rządowych. Kandydaci do **Szkoły Handlowej** i **Szkoły Realnej** znajdą warunki znacznie łżejsze, o czem mamy honor Szanownych Rodziców i Opiekunów zawiadomić. Ulica Widok Nr 1, mieszkania 9. **Fr. Ogulewicz, B. Mazurowski** Kand. Warsz. Uniw.

2—3 — 15634 —

Najnowszy i najpraktyczniejszy wykład Snów, czyli Sennik, oraz najnieomylniejszy sposób wygrania na każdej loterji,

spisał dla pożytku grających w loterję

Kazimierz Goralczyk,

Kraków, 1875, in 12°, ozdobione drzeworytami, wydanie A. Nowoleckiego.—**Cena kop. 45**, z przesyłką na prowincję **kop. 55.**

Skład główny w Księgarni

Ungra i Banarskiego

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Resursy Obywatelskiej. —14033—6—6

Potrzebne są uzdatnione

PANNY

do szycia. Wiadomość w Magazynie Mód Władysława Lewity et Comp. —15492 3—3

CZYTELNIA KSIĄŻEK Polskich i Francuzkich

w Księgarni i Składzie Nut

MAURYCEGO ORGELBRANDA

naprzeciw posągu Kopernika,

pomnożoną została najnowszemi dziełami.

—14148—5—6

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do szycia bielizny, także i podręczne. Wiadomość ulica Elektoralna Nr 23 nowy, a mieszkania 12.

—15525—3—3

Pracownia Sukien i Strojów Damskich

L. Walewskiej i S-ka

Senatorska dom Epsteina Nr 22.

Poleca świeży zapas kapeluszy zimowych, kaszmirowe kaftany najświeższych fasonów. Tamże wykończają się okrycia, salopy i suknie podług ostatnich paryzkich modeli. Oraz udzielają się lekcje kroju, sposobem francuzkim. udoskonalonym, po cenie bardzo przystępnej. —14980—3—12

RADA MIEJSKA WARSZAWSKA

Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, że na dostawę poniżej wymienionych przedmiotów i produktów potrzebnych dla zakładów dobroczynnych w Warszawie, w ciągu roku 1876, odbędzie się w Radzie Miejskiej w dniach niżej oznaczonych o godzinie 11 tej z rana licytacja publiczna, w następującym porządku:

A) Dla wszystkich zakładów dobroczynnych, z wyjątkiem zakładów dla Starozakonnych.

22 Października (3 Listopada) r. b.

1. Chleb i bułki wszelkiego gatunku, na summę rs. 15 360. Vadium rs. 1540.
2. Mąka wszelkiego gatunku, na summę rs. 12,180. Vadium rs. 1,220.
3. Kasza wszelkiego gatunku, groch, fasola i ryż, na summę rs. 14,895. Vadium rs. 1,490.
4. Masło i jaja, na summę rs. 10,740. Vadium rs. 1,080.

23 Października (4 Listopada) r. b.

5. Mięso wołowe, cielęce i baranie, na summę rs. 45,092. Vadium rs. 4,500.
6. Mięso wieprzowe, słonina i sadło, na summę rs. 3,944. Vadium rs. 400.
7. Piwo, okowita, spirytus, na summę rs. 6,247, Vadium rs. 630.

B) Dla wszystkich zakładów dobroczynnych.

8. Płótna i rewantuch wyrobu fabryki Żyrardowskiej, na summę rs. 10,780 kop. 20 Vadium rs. 1,030.

24 Października (5 Listopada) r. b.

9. Sukno, wyroby bawełniane, różne towary łokciowe, wata, cerata i t. p., na summę rs. 6,959 kop. 82½. Vadium rs. 700.
10. Nafta, olej do lamp, świece, mydło, farbka, krochmal i soda, na summę rs. 7,503 kop. 50. Vadium rs. 750.
11. Drzewo sosnowe na opał, na summę rs. 18,750. Vadium rs. 1,880.
12. Owies, siano i słoma, na summę rs. 5,356. Vadium rs. 540.

C) Dla szpitala Starozakonnych, Domu Schronienia Starozakonnych i Ochronki przy tymże.

28 Października (9 Listopada) r. b.

13. Koszerne mięso wołowe i cielęce i łój wołowy, na summą rs. 9,568. Vadium rs. 960.
14. Chleb i bułki, mąka, kasza, masło, jaja, sól, śledzie, towary kolonialne, piwo, spirytus, ocet, lniane siemie i t. p., na summę rs 12,339 kop. 45. Vadium rs. 1,240.

Licytacje odbywać się będą najprzód przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośne, poczynając od najkorzystniejszej oferty w deklaracjach podanej.

Na każdą z wymienionych wyżej 14 pozycyj dostawy, należy podać do Rady Miejskiej w terminie naznaczonym dla odbycia licytacji, oddzielną deklarację, na papierze zwyczajnym napisaną, z wykazaniem procentu, jaki się odstępuje od wszystkich przedmiotów należących do każdej gruppy dostawy.

Do deklaracji dołącza się vadium w wysokości ustanowionej, jak również świadectwo odpowiedniej gildji lub oddzielne zobowiązanie się, iż takowe w czasie właściwym przez licytanta wyjednanem będzie, w razie gdy tenże utrzyma się przy dostawie.

Inne warunki, tyczące się dostaw powyższych, są do przejrzenia w Biurze Rady Miejskiej codziennie w godzinach służbowych.

Wzór do deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej z d . . obowiązuję się dostawiać w ciągu czasu od dnia 1 (13) Stycznia 1876 r. do dnia 1 (13) Stycznia 1877 r. (wypisać z ogłoszenia dla jakich zakładów dobroczynnych i rodzaj dostawy) odstępując od pretium licitii . . . procentów, (tu należy wyszczególnić przedmioty dostawy i oznaczyć wysokość procentu, jaki się odstępuje na wszystkich przedmiotach danej gruppy dostawy) i poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym.

Vadium w kwocie rs. (liczbą i literami) przy niniejszem składam.

Stałe moje zamieszkanie w N.

(data i podpis).

Członek, Zarządzający Czynnościami Rady **K. Puchalski.**
Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

2—3 — 15618 —

PANNY

kompletnie uzdatnione do szycia spódnic i sukien balowych, mogą znaleść zarsz pomieszczenia w Magazynie Hawatnym Jana Thonnes, przy ulicy Senatorskiej Nr 496. —15502-3-3

OSOBA

wykształcona, Rossjanka, poszukuje w bliskości ulicy Szkolnej **Pokoju z meblami**, z osobnem wejściem, przy zacnej, spokojnej familji. Wiadomość u stróża na ulicy Szkolnej Nr 6. —15605—2—2

Potrzebna jest

BONA

francuzka z dobrym akcentem, o 6 mil od Warszawy. Zgłosić się do właściciel domu Nr 56 Lesno. 3—3—15420—

Student Uniwersytetu,

Rossjanin, nie mówiący wcale po polsku, życzy sobie dawać lekcje przedmiotów gimnazjalnych, wyjąwszy greckiego. Szczególniej życzyłby sobie dawać lekcji języków: ruskiego, niemieckiego i francuzkiego. O przestanie adresu uprasza się miejską pocztą na ulicę Wilczą domu Nr 8, mieszkania Nr 7. —15670—2-2

Potrzebny jest zaraz

Doktór,

do osady Zambrów w guberni Łomżyńskiej, liczącej przeszło 3000 ludności, odległej od stacji kolei żelaznej Czyżewo o 23 wiorsty, najbliższa odległość od miejsca pobytu doktora jest trzymilowa, okolica liczaie zamieszkana, gmina ma 13,000 ludności. Bliższą wiadomość powziąść można u aptekarza w Zambrowie K. Budziszewskiego. 15652—2—3

Tylko na krótki czas!

Operator odcisków **Emili** wylecza radykalnie odciski bez ostrych narzędzi oraz wycina wrośnięte paznogcie bez bólu. Mieszka przy ulicy Elektoralnej Nr 19, mieszkania Nr 2 na przeciw Szpitala Ś go Ducha, przyjmuje od godziny 2—4 każdego dnia. —15284—5—10

W nowo-otworzonym, przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 38

Magazynie Towarów J.Kaczkowskiej,

dostać można po cenach nader umiarkowany h: Materyj czarnych, Aksamitu, Kaszmiru, Rypsu Popeliny, Mory, Płótna, Bielizny stołowej, Pończoch, Chustek cie łych, Halek gotowych, Negliży białych, Kamizelek włóczkowych damskich i Kaftaników dziecinnych oraz **WARKOCZY** z roślinny Indyjskiej —15052—5—12

Przyjmuję do roboty!

wszelkiego rodzaju tualetę damską podług żurnali paryzkich. Osoba któraby chciała wyuczyć się szycia i kroju, może być przyjęta na mieszkanie za stosownem wynagrodzeniem. Nr 52 Nowy Świat.

15418—3—3 **E. Grzybowska**

Kit zimowy do okien,

w masie funt po kop. 3,
w proszku funt po kop. 4,

i Sznury z waty do okien

sprzedają się w składzie szkła, ulica Podwal Nr 7. —15423—4—10

Nowo założony został

Skład Węgli i Drzewa,

przy rogu ulic **Ś-to Krzyzkiej i Włodzimierskiej**, sprzedaje na korce i pudy, gatunki wyborowe, odstawa natychmiastowa.— Ceny zniżone. —14618—8—12

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury," przyjmuje w swych sklepach zamówienia na

KARTOFLE

w wyborowym gatunku, z dóbr Głosków, nie w mniejszej ilości jak jednego korca, z odstawą do domu. —14885—7-10

11 Placów

jest do sprzedania pod budowę domów, lub fabryk, położone przy Alei Jerozolimskiej na przeciw kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, mające rozległości każden z nich od pięciu tysięcy kilkuset do siedmiu tysięcy kilkuset łokci kw. powierzchni, frontu zaś po pięćdziesiąt kilka łokci. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 33 nowym u właściciela domu. —15547—2—3

125 lat doświadczony!

Anateryn, woda do płukania zębów,

Dr J. G. Popp, c. król. nadwornego dentysty w Wiedniu, cieszy się z powodu swoich wybornych przymiotów europejską sławą, każdy używający jej regularnie, przyzwyczaja się do niej. Cena butelki rs. 1 kop. 20.

Anaterin-pasta do zębów Dr Popp,

Piękne, delikatne mydło na zęby, do pielęgnowania tychże. Cena puszki kop. 80.

Roślinny Proszek na zęby.

Oczyszcza zęby, oddala uciążliwy kamień, osadzający się na zębach. Cena pudełka kop. 50.

Plomba do zębów Dr Popp.

za pomocą której każdy sam sobie może zaplombować zęby. Cena rs. 1 kop. 50.

Skład Główny w Warszawie u Ludwika Spiessa, nadto dostać można: w Warszawie u A. Centnerschwera.
„ u Modzelewskiego.
„ u Śniechowskiego przy ulicy Nowo Senatorskiej.
„ u Aleksandra Kocha przy ulicy Nowo-Senatorskiej.
Na Pradze u pana Różyckiego.
W Wilnie u p. Chróścickiego
1—1 — 15378 —

PAPIER

FAYARD & BLAYN

PARIS, 40, rue Neuve-Saint-Merry, PARIS.

Nabyć można we wszystkich aptekach.



Machiny parowe

paryzkie z kotłami stojącemi nadzwyczaj praktycznej konstrukcji.

Tokarnie

najnowszych konstrukcji różnej wielkości tak do pasów zastosowane jak i pedałowe.

Wiertarnie

francuzkie różnej wielkości i konstrukcji.

Heblarnie

do żelaza i innych metali.

Tłocznie (Sztance)

do wybijania dziur w blasze z nożycami.

Nożyce

do krajania blachy i żelaza.

Machiny

z piłami okrągłemi i taśmowemi.

Krążki

szmerglowe i odpowiednie do tychże Machin.

Paleca po cenach nader umiarkowanych Skład Maszyn i Wyróbów Technicznych

H. SOMYA,

w Warszawie Marszałkowska Nr 41 (nowy) 32—0 —3848—

Szuba Niedźwiadkowa

w dobrym stanie, jest do nabycia za przystępną cenę, w Magazynie Ubiorów Mężkich W. Zejdowskiego, ulica Długa. —15603—2—3

Do sprzedania:

dla PP. Felczerów: Brzytwy, baniaczniki, binclajgi i dużo innych, oraz 3 palta męzkie, 2 okrycia damskie, materac, konsola, szesląg. Zgoda Nr 1, mieszkania 4. —15417—3—3

NEVRALGIJE MIGRENY

MOŻNA WYLECZYĆ PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK Z ESSENCYI TERPENTYNY

DOKTORA CLERTAN

Perełki Clertana są to małe okrągłe kapselki, wielkości grochu, które pod przezroczystą powłoką żelatyny, delikatnej jak listek cieńkiego papieru, zawierają 4 do 5 kropli essencyi terpentyny. Perełki te można łykać jak pigułki w każdej porze a nawet podczas jedzenia.

Perełki z essencyi terpentyny doktora Clertan, zażywa się od ośmiu do dwunastu sztuk dziennie (zawsze najlepiej jest brać je podczas obiadu), przeciw wszelkiej migreny.

W razie trudnego trawienia, kurczu żołądka, astmy, zażycie dwóch do czterech perełek Eterowych doktora Clertana sprawia skutek pożądany.

Przestroga. — Wyrób noszący nazwę *Perełek*, właściwą produkcyi doktora Clertan, pod różnemi nazwami *kapsli, globulów, kropli, etc.*, znajduje się w handlu. Doktor Clertan poręcza za dobroć i skuteczność prawdziwych perełek zawartych jedynie w flakonach mających na etykiecie własnoręczny jego podpis:

Clertan

Do każdego flakonu dołącza się szczegółowy przepis.

Składy w Warszawie u pp. A. F. Galle i Ludwika Spiess.

—18091—



MAGAZYN OBUWIA DAMSKIEGO i PRACOWNIA JÓZEFA KWIATKOWSKIEGO

na Krakowskiem Przedmieściu na prost Zjazdu Nr 91 nowy, dawniej na prost kościoła Ś-go Antoniego.

Znany od lat dawnych z dobrej i trwałej roboty, przysposobiłem duży wybór rozmaitego gatunku, a dla większej konkurencji **obniżyłem cenę** biorącym w większych partjach odstępuje rabat, podług summy. Obstalunki wszelkie przyjmuję i na żądanie wykończam. Z czem mam zaufanie w łaskawych względach, jakie mnie dotąd zaszczycają od Szanownej Publiczności. Z szacunkiem **Józef Kwiatkowski.** —Tamże potrzebni są pracownicy umiejący dokładną robotę. 3 5 — 14978 —

MUSZTARDA ZDROWIA DIDIERA W ZIARNIE BIAŁA

PARYŻ **20, Boulevard Poissonnière, 20,** PARYŻ.

Najuczeńsi doktorzy uznają dzisiaj własność Musztardy białej w ziarnie. Wyleczenie pewne przez jej użytek wszystkich chorób żołądkowych jako to (*trudności trawienia, zapaleń kiszek, bólów żołądka*), chorób wnętrzności i wątroby, liszajów hemoroidów, uderzeń krwi do głowy, upartych obstrukcyi, reomatyzmu, dolegliwości macicznych. Doktorzy Trousseau i Pidoux w swych rozprawach terapeutycznych zalecają to domowe lekarstwo, które w ich praktyce wydało jak najlepsze rezultaty w różnych powyżej wspomnianych dolegliwościach. Nabyć je można we wszystkich dobrych aptekach.

FABRYKA WYROBÓW METALOWYCH Juliana Lewandowskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 40 istniejąca, przeniesioną obecnie została pod Nr 19 na tąż samą ulicę obok pałacu Hr. Krasińskiego, gdzie przyjmuje zamówienia na urządzenie **pomp, Water Closetów** wszelkich systemów, **zlewów, kąpieli** i t. p. poleca swój dobrze zaopatrzony Skład **Naczyń Kuchennych** miedzianych i innych, **Wanny** do kąpieli, **Zycwanny, Bidety, Kubły** hermetyczne i wszelkie wyroby lakierowane, oraz znaczny wybór **Lamp** stołowych i kuchennych. Uskutecznia wszelkie odnawianie **brązów, żyrandoli, kandelabrów,** pobielanie **naczyń kuchennych, samowarów** i t. p. zaś na obecną porę poleca Szkła i Knoty do Lamp i Kuchenek, oraz wyborową oryginalną **NAFTĘ** Amerykańską.
6 6 — 15147 —

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów wynalazku A Maczuskiego w Wiedniu, do nabycia w **Warszawie w perfumerji Aleksandra Kocha**

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny; nadając włosom kolor właściwy, po najdalej 3 krotnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy**, jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. Oprócz ekstraktu jest także do nabycia: pomada i olejek orzechowy po cenach za 1 flakon ekstraktu rs. 2 kop. 10; za 1 słoik Pomady rs. 1 kop. 80, za 1 flakon Olejku rs. 1 kop. 20.

Główny wyłączny skład tych artykułów na Warszawę, w perfumerji **Aleksandra Kocha** przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 476d. —5 — 15621 —

ROBINS & Co.
LIMITED.
LONDON
PREIS MEDAILLE AND PREIS MEDAILLE
NORTHFLEET, KENT.
PATENT PORTLAND CEMENT
BOTTOM.
Open the other end

Um Fälschungen und Nachahmungendes aechten Patent PORTLAND CEMENTS
von ROBINS & Comp. LIMITED in London
zu verhindern, habe ich Herrn

STANISLAW BAUMANN IN WARSCHAU,

den Alleinverkauf dieser Marke für Polen übergeben und kann, ich jedem Consumenten von Cement daher anempfehlen, dem Bedarf nur von Herrn STANISLAUS BAUMANN zu entnehmen, da dieser stets ein Lager des Robin'schen Cements in frischer, aechter und unverfalschter Quilltät von mir unterhält. Ich bemerke noch, dass diese Fässer 2 Etiquetten tragen müssen, eines am Boden und eines am Deckel des Fasses, und dass ausserdem jeder Boden mit einem Querstab verschlessen ist. *Danzig, 13 April 1875.*

B. A. Lindenberg.

ROBINS & Co.
LIMITED.
PREIS MEDAILLE
PATENT * PORTLAND * CEMENT.
ROBINS & Co LIMITED.
B. A. LINDENBERG
DANZIG
hat das Privilegium des alleinigen Verkaufs für die Districte
OST & WEST PREUSSEN. SCHLESIEN. POSEN HINTERPOMMERN POLEN, RUSSLAND, GALLIZIEN & CRACAU.
LONDON
LONDON.

Dla położenia tamy fałszerstwom i nadużyciom prawdziwego patentowanego CEMENTU

ROBINSA & Comp. LIMITED LONDON

powierzyłem wyłączną sprzedaż tej marki na Królestwo polskie, panu

Stanisławowi Baumann w Warszawie, ulica Elektoralna Nr 5.

zalecając konsumentom tego Cementu, aby takowy tylko i jedynie u pana STANISŁAWA BAUMANN nabywali, u którego na składzie zawsze w świeżym gatunku i niefałszowany, wprost odemnie pochodzący CEMENT ROBINSA znajdą.

Nadmieniam jeszcze, że na zewnętrznych dnach beczek Cementu Robinsa dwie etykiety jak wyżej znajdować się powinny i że oprócz tego poprzeczny pręt każde dno beczki zamyka. *Gdańsk 13 Kwietnia 1875 r.*

B. A. LINDENBERG.

10—0 — 5480 —

Akuszerka A. Halmel,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 52 ma **Pokoje umeblowane** od frontu, każdy z osobnem wejściem, dla **Osób spodziewających się słabości,** — gdzie chora znajdzie wszelkie wygody za bardzo umiarkowaną cenę.
—15620—2—6

Mam honor zawiadomić Szanowne Damy, które sobie życzą mieć **Watę z puchu**, że tylko w fabryce mojej takowa się wyrabia i że 1 funt **z puchu edredonowego,** który otrzymałem wprost ze Szwecji kosztuje rs. 12, zaś 1 funt **z puchu zwyczajnego** rs. 5. **Wata zwyczajna** jest także gotowa w różnych gatunkach.

R. Koecher.

właściciel fabryki waty i towarów łokciowych przy ulicy Piwnej w podwórzu na dole Nr 112/11. —14527—2—6

Cement Portland

z fabryki Grodziec,
Codziennie świeże transporta otrzymuje
SKŁAD
F. ŁAPIŃSKIEGO.
Ulica Jerozolimska Nr 35, — 4292—

PALTO

na Elkach Amerykańskich do sprzedania. Ulica Kościelna Nr 15, mieszkania 1.
—15576—2—3

POWIDŁA

ze śliwek węgierek tegorocznych, nadeszły do Handlu **Braci Wróbel** Krakowskie Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża. Sprzedaż odbywa się po cenach następujących. Na pojedyncze funty, funt po kop. 12½. Biorącym 10 funtów jednorazowo, funt po kop. 11½ biorącym na pudy pud po rs. 4 kop. 40 na całe beczki wagi około 400 funtów pud po rs 4. 4—0 — 15414 —

NAWÓZ

z pod 20 koni, jest do wydzierżawienie od 1 Listopada r. b. za dostawę słomy na podściołkę lub gotowiznę. Wiadomość w kantorze najmu powozów p. Makay, Krakowskie Przedmieście Nr 7, dom dawniej Grodzickiego. Tamże dowiedzieć się można o nabyciu bardzo korzystnego **Interesu,** do wejścia w który potrzebny jest kapitał 13,000 rs. —15466—3—3

Wyborną Musztardę

w różnych gatunkach od zagranicznych wyrobów nic się nie różniących, poleca Fabryka Musztardy

A. Hofman i S-ka.

Ulica Leszno Nr 4 nowy. Sprzedaż na miarę i w słoikach. Tamże Fabryka Czekolady, Karmelków, Cukierków włącznie angielskich Rocks and Drops etc. Wszystko po cenach najprzystępniejszych. W większych ilościach kupującym znaczny rabat. —155 4—2—3

Do sprzedania

Magazyn Mód i Bielizny,

dobrze procentujący i od 15 lat przy jednej z pryncypalnych ulic egzystujący. Wiado w składzie wyrobów tabacznych J. Rosenbluma, Krakowskie-Przedmieście dom dawniej Beyera. —15587—1—1

Ręczniki, Prześcieradła i Chustki do nosa,

poleca po bardzo niskich cenach
Skład Bielizny

Telesfora Szreter,

Elektoralna, obok Banku. 15607—2—12

Poszukuje się

1 lub 2 włók ziemi

z zabudowaniami bez względu na odległość od Warszawy. Mający chęć sprzedaży raczą się zgłosić do p. Augusta Łazuckiego w Kadeckich Koszarach, lewy pawilon od 3 do 5 po południu. —15586—3—3

Są do sprzedania:

Futro męzkie elki, surdut podbity elkami damskiemi, Salopa elkowa i dwie Mufki. Ulica Królewska Nr 6, w Ujeździalni.
—15509—3—3

Śmietanki 15 garncy

codziennie razem lub w mniejszych partjach, może być dostarczana zaraz, poręcza się za smak naturalny zimą i latem. Wiadomość na ulicy Wspólnej pod Nr 10, mieszkania 12.
—15482—3—3

Są do sprzedania przy ulicy Leopoldyny na Koszykach pod Nr 8 nowym

WOZY

parokonne i pojedyncze, oraz Bryczki parokonne i pojedyncze, za cenę bardzo przystępną. —14929—6—6

Powóz z Fordeklem

najnowszego fasonu, budowany na obstalunek i wcale nieużywany, jest do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu Nr 38, przy ulicy Krochmalnej, pomiędzy 2 i 4 godziną po południu. —15493—3—3

W PRACOWNI STROJÓW i SUKIEN DAMSKICH,

Widok, Nr 1 nowy, Piętro 1sze, Oficyna prawa Nr 26 mieszkania.
przyjmuje się wszelka Krawieczyzna damska, Stroje i Szycie na maszynie. Paniom życzącym wyuczenia się Kroju Sukien, udziela się Lekcji metodą wydoskonaloną w krótkim czasie.—Przy zapewnieniu opieki przyjmują się **Panienki** z zupełnym pomieszczeniem za stosowną umową, gdzie każda do swych życzeń wyuczyć się będzie mogła: Kroju sukien, Roboty strojów i Szycia na maszynie, słowem wszystkiego co w zakres Strojów damskich wchodzić może.—Tamże przyjmują się **Panny** na przychodnie, podręczne i do nauki.
—14575— 3—3

Poleca się nowy Zakład

TAPETOWANIA POKOI

Wszelkie zamówienia w moim Zakładzie wykonywane będą jak najakuratniej i na każden czas zamówienia gdyż sprowadziłem ludzi z zagranicy, dla akuratności i dogodności Szanownych Państwa. Zakład mój odpowiada za trwałą i akuratną robotę. Cena od jednej rolki po kop 11. Właściciel nowego zakładu **Hieronim Koryciński,** ulica Złota Nr 26 nowy.
3—3 — 15594 —

Za 135 rs. sprzedaje się

Fisharmonia

Sztutgardzka Concertina Trajzera. Na Zielnej Nr 20 domu stróż wskaże. Tamże jest stajnia na parę koni i wozownia dla dwóch powozów do wynajęcia. —15427—5—6

Jest do odstąpienia zaraz bardzo korzystny

HANDEL TRUNKÓW KRAJOWYCH,

w środku miasta, miejsce i fabryka urenomowana. Wiadomość: ulica Nowy Świat, Nr 56 mieszkanie Delert —15640—2—3

KOCZ

na cztery osoby, z fordeklem, do sprzedania za rs. 400. Ulica Nowy-Świat Nr 38, dom Bothego, wiadomość u stróża. —15592—2—3

Do sprzedania

MEBLE

garnitury, szezlągi fotele, taborety, kozetki, szafy do sukien, kredensa, stoły jadalne, umywalnie, łóżka, stoliki do kart, biuro o 5 szufladach, szafki nocne do łóżek, sefy, etażera i inne, zamiany, przerabiania i obstalunki przyjmuję **K. Golanowski** ulica Nowy-Świat Nr 24 nowy. —15332—3—4

Zakład wyrobów Tapicerskich,

Leopolda Brenert,

przeniesiony został z ulicy Brackiej na Nowy-Świat Nr 37 nowy, blisko Chmielnej, poleca się JW. Panom Kundmanom swoim. Tamże są Garnitury Mebli wykończone, do sprzedania, mahoniowe, orzechowe i całkiem kryte drzewo, szezlągi, fotele, napoleonki, łóżka, materace i t. p. po cenie bardzo przystępnej. —15629—2—6

W Fabryce Fortepianów

przy placu Krasińskim Nr 3, pod filarami,

KERNTOPFA

do sprzedania i wynajęcia **Fortepiany i Pianina** nowe i używane przyjmuje stare Fortepiany w zamian za nowe z dopłatą.
—15333—3—6

Pozostawiono do sprzedania

FORTEPIAN

o 7-u oktawach, fabryki A. Hofer. bardzo mało używany, za cenę przystępną, Fortepiany i Pianina nowe i używane do sprzedania i wynajęcia w wielkim wyborze, także przyjmują się wszelkie reperacie tak Fortepianów jako i Pianin, w fabryce Fortepianów J. Hinz, Sto-Krzyzka Nr 2[illegible], róg Jasnej.—1[illegible]9[illegible]7—3—3

FORTEPIAN

w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Długiej, Fryzjera Rakowskiego, Nr domu 24.
—15399—3—3

Fortepian

palisandrowy w dobrym stanie o 4 szprejcach, z blatem metalowym jest do sprzedania. Wiadomość ulica Nizka Nr 2272 a nowy 12, od godziny 9 do 1 po południu. Stróż wskaże.
—15415—3—3

Nagrody rs. 50.

Wieczorem dnia 13 b. m. podczas wsiadania do dorożki z domu przy ulicy Ogrodowej naprzeciw Białej, zgubionym został

Pierścionek złoty

z rubinem otoczonym brylancikami. Zwracając uwagę pp. Jubilerów, uprasza się znalazcę o odniesienie takowego za powyższą nagrodą pod Nr 19 przy ulicy Sto Krzyzkiej do właściciela domu. —15583—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою